DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 104. Środa, 14 (26) Maja. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2; miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w główaym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redacja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 14 (26) Maja.

Rosyjska wystawa płodów rękodzielniczych. — Najjaśniejszy Pan, na wniosek ministra skarbu, w d. 25 kwietnia r. b. Najwyżej rozkazać raczył: 1) Urządzić w roku przyszłym 1870, rosyjską wystawę płodów przemysłu rękodzielniczego w Petersburgu; o czem ogłosić zaraz, przeznaczywszy czas otwarcia wystawy 15 maja, a termin trwania jej dwumiesięczny, do 15 lipca; 2) do zawiadywania czynnościami tej wystawy utworzyć oddzielną komisję przy departamencie handlu i rękodzieł, pod prezydencją dyrektora tego departamentu, tajnego radcy Butowskiego, złożoną z 10 członków podług dołączonej tu listy (*); 3) pomienionej komisji doruczyć: *a)* aby nieograniczając się istniejącemi przepisami o wystawach rękodzielniczych, sporządziła projekt postanowienia dla przyszłej wystawy ze wszelkiemi dotyczącemi jej przepisami; *b)* aby złożyła swe wnioski względem tymczasowego lokalu dla dogodniejszego umieszczenia wystawy i sporządziła anszlag wydatków w tej mierze, i *c)* aby swe wnioski w powyższych przedmiotach złożyła najdalej 1 czerwca r. b. pod rozpatrzenie ministra skarbu i wniesienia na Najwyższe zatwierdzenie.

Przywileje — udzielone zostały: 1) Kupcowi Saweleмu *Chesinowi* i mieszczaninowi Szmulowi *Wulfsonowi* na ognisko lampy nowej konstrukcji. 2) Cudzoziemcowi *Krelowi* na aparat do zagrzewania wody i innych płynów. 3) Cudzoziemcowi Johnowi *Kol-Schipmanowi*, na udoskonalenie machin parowych. *(Goń. Urz.)*

Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych. — Zważywszy, że gazeta *Niediela* pomimo dwukrotnego ostrzeżenia, nie przestaje zamieszczać myśli i zdania, zupełnie przeciwne zasadom naszego ustroju państwowego i społecznego, jakowa dążność najwyraźniej okazuje się ze wszystkich prawie artykułów Nr. 18 tego pisma, minister spraw wewnętrznych, na zasadzie art. II Najwyższego ukazu z d. 6 kwietnia 1865 r. i art. 29 działu II Najwyżej zatwierdzonej w tymże dniu opinji rady państwa, oraz stosownie do konkluzji rady głównej dyrekcji prasy, postanowił: udzielić gazecie *Niediela* trzecie ostrzeżenie, w osobie odpowiedzialnego redaktora i wydawcy, kupca 2-ei gildji Bazyłego Henkla, i zawiesić wydawanie tego pisma na 6 miesięcy. *(Wiest).*

(*) Komisja dla urządzenia rosyjskiej wystawy rękodzielniczej w Petersburgu w r. 1870, składa się z następujących osób: prezesa, tajnego radcy A. Butowskiego, dyrektora departamentu handlu i rękodzieł; z członków: ze strony ministerstwa skarbu: tajnego radcy W. Raszeta, dyrektora wydziału górnictwa; rzeczywistego radcy stanu D. Kobeko, kierującego kancelarją ministra skarbu; rzeczywistego radcę stanu N. Jermakowa, wice dyrektora departamentu handlu i rękodzieł; radcy stanu K. Bielskiego, urzędnika do szczególnych poleceń departamentu handlu i rękodzieł; radcy kolegjalnego A. Berga, naczelnika wydziału departamentu handlu i rękodzieł. Ze strony rady rękodzielniczej: radcy stanu E. Andrejewa, członka rady rękodzielniczej; członka tejże rady J. Wargunina. Ze strony instytutu technologicznego: radcy stanu J. Wyszniegradzkiego, profesora instytutu; radcy dworu N. Ilina, profesora technologji materjałów włóknistych. Ze strony komitetu giełdowego: radcy handlowego E. Brandta, prezesa komitetu; kierującym czynnościami komisji, jest członek komisji, radca stanu K. Bielski (jak wyżej).

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do policji wykonawczej za Nr. 130 wydanym, zamieszczono: Miejsca dla kąpieli przez czas lata na rzece Wiśle, naznaczone zostały w następujących punktach: Dla wojskowych niższego stopnia: przy cytadeli Aleksandrowskiej, naprzeciw bramy Michajłowskiej, miejsce oznaczone chorągiewkami czerwonemi; przy ulicy Czerniakowskiej, naprzeciw koszar Ułańskich, miejsce chorągiewkami czerwonemi. Dla mieszkańców miasta: mężczyzn,—od strony Pragi z lewej strony mostu Aleksandrowskiego przy parku, miejsce oznaczone chorągiewkami czerwonemi; kobiet, — od strony Pragi, naprzeciw Aleksandrowskiego parku, miejsce oznaczone chorągiewkami białemi. Prócz tego dla pławienia koni, wyłącznie należących do konnej żelaznej drogi i komendy pożarnej, wyznaczono miejsce od strony Pragi, naprzeciw głównej alei parku Aleksandrowskiego, oznaczone chorągiewkami żółtemi; dla pławienia koni należących do prywatnych osób, wyznaczone miejsce, także od strony Pragi, naprzeciw rogatki Petersburgskiej, oznaczone chorągiewkami żółtemi. Podając o tem do wiadomości policji, polecam komisarzom cyrkułów właściwych: 1) przestrzegać, ażeby w innych miejscach prócz na to przeznaczonych, nikt nie kąpał się; 2) ażeby przed godziną 4-tą rano i po godzinie 9-ej wieczorem, na rzece Wiśle, nikt się nie znajdował; 3) małoletnim, jeżeli im nie towarzyszą osoby starsze nie pozwalać się kąpać; 4) rewizor mostu dopilnuje, ażeby nikt nie kąpał się przy brzegu rzeki, około mostu, i 5) utrzymujący łazienki i galary, dla składania rzeczy kąpiących się osób, zobowiązać piśmiennie, ażeby mieli zawsze na pogotowiu łódki i przewoźników na swój koszt wynajętych, a to w celu niesienia pomocy tonącym w razie potrzeby.

Magistrat Miasta Warszawy podaje do wiadomości,

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Caboriau.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

WYZYSKIWANIE.

XXV.

(Ciąg dalszy patrz Nr. od 259 z r. z. do 103).

Jakkolwiek przygotowany już do tej lekcji, Paweł uczuł jednak, że rozum jego zaczyna się chwiać jak płomień świecy od wiatru. Wpadł w jakiś rodzaj obłędu.

— Kim-że więc jestem istotnie? — zapytał.

Łagodny Tantaine rozśmiał się szydersko i rzekł:

— To ci już powiedziała odźwierna tego domu tak dobrze jak ja, a nawet lepiej niż bym ja na to odpowiedzieć zdołał. Nazywasz się tylko Paweł, byłeś wychowańcem szpitala podrzutków i nie znałeś nigdy swoich rodziców. Od piętnastu miesięcy mieszkasz w tym domu, a przeszłego roku mieszkałeś przy ulicy Jakóba. Twoja odźwierna o niczem więcej już nie wie— lecz skoro udasz się ze mną do domu przy ulicy Jakóba, to odźwierni tamtejsi poznają cię znowu od razu i powiedzą gdzie mieszkałeś dawniej jeszcze— a tam znowu powtórzą tęż samą historję...

— I ciągle tak idąc wstecz — znajdę może całą przeszłość moją! zawołał zdumiony Paweł.

— Aż do dnia twojego urodzenia... Mój Boże! Cóż w tem dziwnego! Kto wie nawet, czy idąc tym sposobem nie dojdziesz do odszukania twego ojca...

— Oh! panie!..

— Chyba że on pierwej do ciebie się zgłosi...

Czoło Pawła chmurzyło się coraz bardziej.

— A jeśli ktoś zapyta mnie o szczegóły z życia?.. To przecież może się zdarzyć—bo wreszcie, Martin-Rigal lub Flawja, mają prawo zapytać mię o nie...

— Oto mi kłopot nie lada! Ależ uspokój się w tym względzie... Wkrótce otrzymasz papiery z instrukcjami tak dokładnemi, tak ułożonemi wybornie, że wsparty ich treścią, będziesz mógł każdemu zdać sprawę z każdej godziny twojej przeszłości.

— Więc ten człowiek, którego miejsce mam zabrać, był także muzykiem kompozytorem?

Stary dependent komornika zaklął bez żadnego skrupułu tym razem i zawołał:

— Do stu tysięcy djabłów! Nie udawaj głupiego przecież! Któż to mówi ci, że masz zająć czyje bądź miejsce? Po co mi pleciesz o jakimś drugim, gdy nikogo prócz ciebie nie ma i nie było tutaj! Nie słyszał-żeś co ci mówiła odźwierna?

— Tak, lecz...

— Ona ci powiedziała że jesteś artystą; że samemu sobie zawdzięczasz wszystko, jako człowiek energji i talentu. Ażeby zaś mieć żyć z czego do chwili w której opery twoje ukażą się na scenie, dajesz tymczasem lekcje muzyki.

— A jak mię spytają, komu?

Ojciec Tantaine za całą odpowiedź, wyjął z kamiennej wazki, stojącej na kominku, trzy wizytowe bilety i podając je Pawłowi rzekł:

— Oto są nazwiska i adresa trzech uczniów twoich, z których każdy ci płaci po sto franków miesięcznie za dwie lekcje na tydzień. Dwaj z nich mogą zapewnić, że już od bardzo dawna jesteś ich nauczycielem — trzeci zaś, rodzaju żeńskiego, wdowa, pani Grodorge, gotową będzie zeznać sądownie, zaprzysiądz nawet, że tobie zawdzięcza całe swoje wykształcenie muzyczne— a jest ona już artystką prawie... Jutro odwiedzisz tych wszystkich uczniów twoich w godzinach wyrażonych na biletach—przyjmą cię tam jak blizkiego znajomego, przyjaciela prawie, staraj się przeto wejść także w swoją rolę dawnego już ich nauczyciela...

— Postaram się o to.

— Ale! Jeszcze słówko! Oprócz tych lekcij, dla powiększenia dochodu, pamiętaj, że zajmujesz się w bibljotece kopjowaniem nut ze starych oper niewydanych, dla bogatych amatorów. Oto właśnie na fortepjanie leży fragment który zacząłeś przepisywać

że p. Deubel Henryk, pod Nr. 641 przy ulicy Trembackiej, p. Kahl Robert, pod Nr. 1421/2, przy ulicy Zielnej zamieszkali, jako wykwalifikowani majstrowie ciesielscy, mogą zajmować się robotami ciesielskiemi.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko - Terespolskiej— zawiadamia że od dnia 12 (24) Maja r. b. pociągi Towarowe wychodzić będą: I. z Pragi do Terespola, w Poniedziałki, Środy i Piątki o godzinie 6-ej rano; II. z Terespola do Pragi, we Wtorki, Czwartki i Soboty o godzinie 6 minut 45 rano. Szczegółowe Rozkłady Jazdy tych pociągów na wszystkich Stacjach, są do wiadomości wystawione.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 14 (26) Maja.

Wczorajszy nasz telegram podał nam rezultat wyborów w 6-u okręgach Paryża. Wiadomo, że największe budził zajęcie wybór w 3-im okręgu, gdzie współzawodniczyli z sobą, pan Emil Ollivier, uważany powszechnie za przyszłego ministra, reprezentujący sobą postęp w duchu liberalnym na podstawie reform z 19 stycznia 1867 r., których był głównym sprawcą i p. Bancel, reprezentant opozycji tak zwanej „nieprzejednanej”, za rządu lipcowego legitymista, następnie republikanin i wygnaniec po zamachu stanu z 2-go grudnia. Rozstrzygnięcie tego współzawodnictwa, miało nadać ton całym wyborom paryzkim, i wykazać czy ludność jest za postępem umiarkowanym przy utrzymaniu dotychczasowego systemu rządu osobistego, czy też pragnie większego rozszerzenia reform, tak, że wybranie p. Ollivier, jakkolwiek należy on do opozycji, ale tylko liberalno-dynastycznej, uważaneby było za zwycięztwo rządu. Nadzieje sfer rządowych zostały zawiedzione, a lubo p. Ollivier otrzymał 11,500 głosów, jego współzawodnik pan Bancel został wybrany 20,700 głosów, co stanowi porażkę rządu przy wyborach w Paryżu. Pan Ollivier niezawodnie wybrany będzie na prowincji, gdzie w kilku miejscach postawił swą kandydaturę, a porażka jego w Paryżu, może tembardziej przekona cesarza o potrzebie zaprowadzenia pewnych reform. Według dzisiejszego naszego telegramu, wybory na prowincji wypadły na korzyść rządu.

W Austrji, umysły mocno są zaprzątnięte stosunkami rządu z duchowieństwem. Wspominany przez nas artykuł dziennika prazkiego *Die Zeit*, zapowiadający rychłe zbliżenie się rządu z duchowieństwem, jak powiadają, pochodził z natchnienia kardynała Schwarzenberga, coby dawało mu pewną powagę. Tymczasem z drugiej strony, jak to szczególnie uwydatnia sprawa biskupa z Linz, wcale nie widać symptomów podobnego zbliżenia. Biskup ten powołany do sądu za swój list pasterski, nie chciał się stawić. *N. fr. Presse* utrzymywała, że biskup ten otrzymał *breve* od papieża, zalecające mu w ten sposób postąpić. Organ kardynała Rauschera w Wiedniu, *Völksfreund* zaprzeczył temu, aby biskup z Linzu oraz inni biskupi austrjaccy otrzymali *breve*, zabraniające im stawać przed sądami świeckiemi. Biskup z Linzu, na zapytanie swe, otrzymał tylko prosty list od papieża, wynurzający zdanie, że sądy świeckie nie mają prawa występować w sprawach karnych przeciwko biskupom. Tenże dziennik dodaje, że żaden z biskupów austrjackich nie ma zamiaru stawiać czynnego oporu władzy, przez co niejako przyznaje, iż pozostają oni na dawnem stanowisku, oporu biernego. *N. fr. Presse* tymczasem uważa objaśnienie *Völksfreunda* za przyznanie pierwotnego jej doniesienia, gdyż czy to za pomocą *breve*, czy za pomocą listu, papież zaprzeczył jurisdykcji sądów świeckich nad biskupami, zatem nie uznał zniesienia § 14-go konkordatu przez konstytucję austrjacką. — Gabinet stara się usilnie o zachowanie dobrych stosunków z deputowanymi galicyjskimi, a dzienniki ministerjalne zapewniają, że namiestnikiem Galicji będzie książę Konstanty Czartoryski, zaś książę Leon Sapieha, zostanie skłoniony do cofnięcia swego podania o uwolnienie od obowiązków marszałka sejmu lwowskiego.— W Wiedniu robią przygotowania do przyjęcia wice-króla Egiptu z królewskiemi honorami, co niemiłe sprawi wrażenie w Konstantynopolu, gdzie jeszcze bardziej będą rozdrażnieni wiadomością, wynikającą z interpelacji p. Mileticza na sejmie węgierskim, według której, na pograniczu wojskowem, koncentrowane są takie siły zbrojne, jakby lada chwila wojska austrjackie miały wkroczyć do Bosnji z zamiarem jej wcielenia. — Dzisiejszy nasz telegram donosi o zamachu w Liwurno na życie wielkiego podkomorzego austrjackiego, hr. Crenneville.

W Hiszpanji, skoro kortezy uchwaliły monarchiczny kształt rządu, kwestja obsadzenia tronu znów wyszła na pierwszy plan. Jeden z dzienników lizbońskich donosi, że teraz myślą o kandydaturze infanta Augusta brata panującego króla portugalskiego, który dla zjednania sobie stronników księcia Montpensier, pojąłby w małżeństwo jedną z jego córek. Wprawdzie w wpływowych sferach hiszpańskich długo przeważała skłonność do portugalskiego kandydata, ale dość szorstka odmowa ze strony rządu portugalskiego, na proponowaną ojcu panującego króla kandydaturę, musiała odstręczyć od ponowienia podobnych projektów, po za któremi w Portugalji upatrują unję iberyjską, ciągle będącą przedmiotem niechęci, jak to okazują ostatnie rozprawy w lizbońskiej izbie deputowanych.

Dzienniki paryzkie przyznają, że zachodziły pewne nieporozumienia pomiędzy legacją francuzką w Pekinie a rządem chińskim, lecz utrzymują, że w pierwotnej depeszy niektóre szczegóły (zapewnie o wypoliczkowaniu posła francuzkiego) były przesadzone, dodając, że uczyniono zadość reklamacjom posła przeciwko uciskaniu chrześcian w jednej prowincji północnej przez mandaryna, który został usunięty.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Florencja, *25 (13) maja.* **Wczoraj w Liwurno zrobiony był zamach na austrjackiego wielkiego podkomorzego Crenneville'a. Crenneville został lekko raniony, a towarzyszący mu jeneralny konsul austrjacki, zabity. Menabrea, na wiadomość o tym zamachu, wynurzył posłowi austrjackiemu ubolewanie rządu włoskiego, dodając, że śledztwo zostało zarządzone; przy interpelacji w tym przedmiocie na dzisiejszem posiedzeniu izby, tak interpelujący, jak i minister spraw wewnętrznych, wynurzyli oburzenie kraju na tę zbrodnię. Aresztowano 14 osób.**

Paryż, *25 (13) maja.* **Rezultat 280 wyborów już jest znany; wybrano 196 kandydatów rządowych a 26 opozycyjnych; w 58-u okręgach potrzebne są powtórne wybory; z 10-u okręgów wyborczych rezultat nie jest wiadomy.**

Konstantynopol, *25 (13) maja.* **Ignatjew wyjechał do Rosji przez Warnę.**

(Correspondenz Büreau).

---

dla pana margrabiego de Croisenois. Jest to prześliczna kompozycja Valserra „*I tredici meri.*”

To rzekłszy, stary dependent wziął Pawła pod ramię i oprowadził go po całem mięszkaniu.

— Widzisz kochanku, że nie zapomniano tu o niczem, że wszystko wygląda tak jakbyś od wieków mieszkał w tym lokalu. Lecz to nie wszystko jeszcze. Ponieważ jesteś chłopcem porządnym i oszczędnym, jak mówiła matka Brigot, więc nie wydającym wszystkiego co zarabia, przeto znajdziesz w szufladce biórka ośm obligacij drogi żelaznej orleańskiej i 1,000 fr. gotówką—są to twoje oszczędności, mój panie...

Paweł chciał zapytać o wiele jeszcze rzeczy ojca Tantaine, lecz stary dependent, już otworzył drzwi przedpokoju, zabierając się do wyjścia.

— Powrócę tu jutro z doktorem Hortebize, rzekł, a tymczasem, dodał podobnym jak Mascarot tonem—przygotuj się zostać księciem...

Stojąc przed swoją budką w bramie, odźwierna, matka Brigot, śledziła chwilę wyjścia Tantain'a, a zobaczywszy go schodzącego ze schodów wolnym krokiem, z głową zwieszoną na piersi, widocznie utrudzonego niezmiernie, podskoczyła ku niemu z szybkością na jaką tylko przy swojej tuszy zdobyć się mogła, wołając:

— Jest-żeś pan... zadowolony ze mnie, panie Tantaine?

— Milcz! rzekł starzec, wpychając ją gwałtem do budki, której drzwi stały otworem. — Jakto? śmiesz mówić do mnie tak głośno, że na ulicy usłyszeć cię można! Oszalałeś chyba, kobieto!

Spostrzegłszy Tantain'a tak zagniewanym, matka Brigot spuściła nos na kwintę i stała drżąca z trwogi jak winowajca przed sądem.

— Przebacz pan! ozwała się wreszcie z cicha i nieśmiało — lecz zdawało mi się, że dobrze odpowiadałam na zadawane mi przez pana pytania...

— I słusznie tak ci się zdawało, matko Brigot. Jestem zadowolony z ciebie i złożę przychylny raport panu Mascarotowi.

— Co za zaszczyt! Ależ w takim razie, jesteśmy ocaleni ja i mój stary Brigot!

Ojciec Tantaine zrobił gest dwójznaczny.

— Ocaleni... powtórzył, tego powiedzieć nie mogę — gdyż jeszcze zupełnie nie wybrnęliście. Wprawdzie nasz pryncypał posiada wielkie wpływy, lecz wy za to, macie nieprzyjaciół bardzo wielu! Wszyscy służący tego domu nienawidzą was okropnie i byliby uszczęśliwieni oddając was w ręce władzy...

— Oh! łaskawy panie! Jakże możecie mówić podobne rzeczy! Jesteśmy dla nich tak dobrzy... oboje z mężem...

— Tak, lecz dopiero teraz, gdy obawiacie się ich denuncjacji — dawniej zaś inaczej było, niestety! Ach! już to muszę przyznać, że wleźliście w głębokie błoto... a prawo pod tym względem jest surowe i wyraźne — artykuł 386, paragraf 3, mówi o zamknięciu w więzieniu. Szczególniej zaś was potępia ta djabelska okoliczność, że widziano u was ten pęk kluczy... wiecie zapewne że mówię o dwóch bonach służących na drugiem piętrze — to rzecz okropna!

Teraz znowu odźwierna z kolei, nie chciała rozmawiać głośno i składając pokornie ręce wyszeptała.

— Ciszej! panie! zaklinam cię, mów ciszej!

— Wielka szkoda, że wezwaliście zbyt późno opieki pryncypała. Mówiono już wtedy o tym wypadku za wiele — policja dowiedziała się i zaczęła działać...

— Jednakże... kochany panie, jeżeli tylko pan Mascarot zechce nas ocalić...

— Ależ zapewniam cię, szanowna damo, że pryncypał jest pełen najlepszych chęci dla was. Co do mnie, pewny jestem nawet, że zdoła on zatrzeć tę całą sprawę—już dotąd wielu świadków obowiązało się złożyć zeznania na korzyść waszą... Tylko, powiadam wam, że musicie za to służyć mu wiernie i być posłusznymi zupełnie.

— Oh! Złoty człowiek! Powiedz mu pan, że wskoczylibyśmy w ogień za niego — oboje z mężem—i córka nasza Eufemja, takżeby pewnie wskoczyła...

Stary dependent odsunął się ostrożnie, obawiając się, ażeby matka Brigot, w uniesieniu wdzięczności, nie padła w jego objęcia. (*d. c. n.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 23 (11) maja. Wiener Ztng* donosi w swej części urzędowej o udzieleniu orderu Złotego runa księciu Otonowi bawarskiemu. — W sferach dobrze zawiadomionych zapewniają, że całkiem bezzasadną jest pogłoska, jakoby cesarz zamierzał udać się w czerwcu do Konstantynopola. *(Wolffs T. B.)*

* *Wiedeń, 24 (12) maja.* Zaprzeczają półurzędownie pogłosce o zaręczynach arcyksięcia Wiktora z jedną z córek króla hanowerskiego. — Hr. Trautmannsdorff otrzymał polecenie interpelowania papieża co do sprawy dotyczącej zajść w Linz. (*Tamże*).

* *Praga, 22 (10) maja.* Komisja dla uorganizowania sądów przysięgłych ukończyła nareszcie swe posiedzenia. Niemcy głosowali, dla miłości pokoju, za pierwotnym projektem podkomisji, odmawiającym niemcom jedną trzecią część przysięgłych i utrzymującym na liście przysięgłych odpowiednią liczbę niemców. Pomiędzy 385 przysięgłymi, znajduje się około 100 niemców. *(Cor. Bür.)*.

* *Praga, 24 (12) maja.* Meeting wczorajszy nosił na sobie cechę zupełnego braku doniosłości; miano mało mów, lecz za to oddawano się tem bardziej zabawom ludowym. Jeden z mówców oświadczył ku przerażeniu komitetu meetingowego: Robotnicy czescy nie mają nic przeciw rządowi; niech tylko obniży on podatki pobierane od robotników, a stan robotniczy nie będzie się o nic więcej troszczyć. (*Tamże*).

* *Paryż, 23 (11) maja.* Napływ do urn wyborczych był w dzisiejszym, pierwszym dniu wyborów, nieznaczny. Edgar Quinet, który odmówił złożenia przepisanej przysięgi, cofnął stanowczo swą kandydaturę w departamencie Ain. W jego miejsce stanął jako kandydat podpułkownik Mouton, który należy do liczby skazanych w r. 1852 na wygnanie. — Książę Napoleon miał od czasu swego powrotu kilkakrotne narady z cesarzem. — Cesarz przyjmował na posłuchaniu pożegnalnem jenerała Dix'a, dotychczasowego posła Stanów Zjednoczonych, i jednocześnie przyjął listy wierzytelne od p. Washburne'a, nowego posła tychże Stanów. (*Wolffs T. B.)*

* *Paryż, 24 (12) maja.* Z prowincij donoszą, że w pierwszym dniu wyborów, wyborcy brali wszędzie bardzo wielki w nich udział. Około połowy wyborców dało już swe głosy. (*Tamże*).

* *Florencja, 23 (11) maja.* Wice-król egipski przybył tu wczoraj wieczorem o trzy kwandranse na szóstą, przyjęty był przez wyższe władze wojskowe, i udał się w powozie dworskim do pałacu królewskiego. (*Cor Bür.*).

* *Madryt, 22 (10) maja.* Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów złożone zostały rozmaite projekta, mające na celu zaprowadzenie oszczędności w wydatkach państwa. Do liczby tych projektów należy zmniejszenie płac urzędników i zaprowadzenie podatku od renty, który ma wynosić $33\frac{1}{3}$% w ciągu pierwszych pięciu lat i 25% w ciągu następnych pięciu lat. Oprócz tego ma być zmniejszona liczba djecezij. (*Wolffs T. B.)*

* *Konstantynopol, 22 (10) maja. Levant Times* donosi o zamierzonym wyjeździe we wtorek Daud-paszy do Paryża, po ogłoszeniu we czwartek dekretu sułtana przystającego na projekt kolei żelaznej. (*Cor. Bür.)*

* *Lizbona, 22 (10) maja.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby parów, margrabia de Vallada przemawiał energicznie przeciw unji iberyjskiej. Minister marynarki, interpelowany przez p. de Vallada, oświadczył, że był zbyt młodym gdy pisał na korzyść unji. *(Tamże)*.

* *Lizbona, 22 (10) maja.* Podług *Jornal do commercio*, infant August ma być obrany królem hiszpańskim; toż pismo powiada, że powzięto zamiar połączenia tego księcia związkiem małżeńskim z jedną z córek księcia Montpensier. *(Wolffs T. B.)*

* *Berlin, 24 (12) maja. Nationalzeitung* podaje wiadomość z Monachium, że wszystkie prawie rządy oświadczyły wyraźnie i bez zastrzeżeń, iż przystępują do propozycji księcia Hohenlohe w przedmiocie przedsięwzięcia wspólnych środków ochronnych w obec zamierzonego soboru powszechnego, i że wynurzyły rządowi bawarskiemu podziękowanie i wdzięczność za inicjatywę w tym względzie. (*Tamże*).

---

* (Towarzystwo opieki nad rannionymi i chorymi wojownikami). Do komitetu dam tegoż towarzystwa od 20 lutego do 7 maja r. b. wpłynęło: 1) od członków założycieli: M. G. Witte 10 rsr., A. F. Pistolkors 10 rsr., księżny Lubomirskiej 10 rsr., hrabiny Grabowskiej 10 rsr., G. J. Witkowskiej 10 rsr., M. J. von Brewern 10 rsr., W. N. Markus 10 rsr., P. M. Lingen 10 rsr., A. J. Słuczewskiej 10 rsr., O. K. Chomentowskiej 10 rsr., N. J. Andrejewa 10 rsr.; 2) od nowowo wstępujących członków założycieli: hrabiny Rostworowskiej 10 rubli srebrem, hrabiny Ostrowskiej 10 rubli srebrem; 3) ofiarowano jednorazowo w pieniądzach i naturze: przez W. A. Storożenko 10 rsr., przez księżniczkę N. Wachwachowowę 2 rsr., przez E. P. Gołowinowę, starzyzny 1 funt, przez M. A. Patkul starzyzny $6\frac{1}{2}$ funt., przez N. P. Krepuszczenko 10 rsr. Ten ostatni ofiarował także: skrzynek drewnianych na rzeczy 2, białych koszul 22, dolnej bielizny par 10, ciepłych pończoszaną robotą koszul 2, takiejże dolnej bielizny par 2, ciepłych pończoch par 2, ręczników 18, dolnych powłoczek 12, obrus wielki 1, bandaży 70 funt., płótna szerokiego na koszule $6\frac{3}{4}$ arsz., szarpi 1 pud 20 funt., starzyzny 5 pudów 6 funt.; 4) wyjęto ze skarbonki księżny Wachwachowowej 4 rsr. 71 kop.; w ogóle pieniędzmi 156 rsr. 71 kop.

* (Z sprawozdania z działalności kieleckiego oddziału ruskiego towarzystwa dobroczynności) za 186$^7/_9$ r. przytaczamy następujące dane: *Dochód.* Zarząd oddziału w dniu 6 maja 1868 r. przyjął: *a)* gotowiznę 218 rsr. 3 kop., *b)* kapitału żelaznego: dwa listy likwidacyjne po 100 rsr.; i *c)* w długu od urzędnika 30 rsr.; do tego wpłynęło: 1) składek od członków za 186$^8/_9$ rok 470 rsr.; 2) od hrabiego Namiestnika w królestwie 100 rsr.; 3) od właścicieli majoratów: Mikołaja Milutina 50 rsr., Dymitra Milutina 25 rsr., Bazylego Feuchtnera i jego małżonki 70 rsr., Gabryjela Czestilina 10 rsr., Aleksandra Kruzego 6 rsr., Mikołaja Połtoranowa 10 rsr., Pawła Karcewa 6 rsr., i Włodzimierza Semeki 15 rsr.; 4) w zamian wizyt na Nowy Rok i na Wielkanoc 150 rsr. 90 kop.; 5) za teatralną scenę oddziału 109 rsr. $72\frac{1}{2}$ kop.; 6) z dwóch ruskich przedstawień amatorskich 196 rsr. 25 kop.; 7) ofiarowano przez niższe stopnie kieleckiego bataljonu gubernjalnego i powiatowego zarządu żandarmerji 33 rsr. 96 kop.; 8) z koncertów przejezdnych artystów 56 rsr.; 9) od urzędników kieleckiej komisji do spraw włościańskich, oprócz składek z tytułu członków, 105 rsr.; 10) zwrócono pożyczkę 30 rsr.; 11) otrzymano za kwartał za lokal w nadanej na własność oddziału kanonji № 244 i dzierżawy za budkę sklepową przy kanonji 46 rsr. $68\frac{1}{2}$ kop.; 12) za sprzedane z ogrodu szparagi 3 rsr. 30 kop.; 13) procentów od listów likwidacyjnych 6 rsr.; w ogóle wpłynęło 1,499 rsr. 79 kop., co z remanentem z 1868 r. 218 rsr. 3 kop., razem wynosi 1,717 rsr. 82 kop. *Wydatki.* Wydano w 186$^8/_9$ r.: 1) na wyżywienie 8 sierot, ochmistrzyni, repetytora, kucharki, stróża i na płacę dla nich 640 rsr. 86 kop.; 2) na naczynia, odzież, bieliznę do łóżek, meble i inne przedmioty 163 rsr. 58 kop.; 3) na nagrody za postępy, choinkę i t. d. 32 rsr. $99\frac{1}{2}$ kop.; 4) kupiono dwie krowy za 50 rsr.; 5) na jednorazowe wsparcia 19 rsr. 6 kop.; 6) na opał 35 rsr. 10 kop.; 7) na bibljotekę dla ludu 23 rsr. $2\frac{1}{2}$ kop., i 8) na powiększenie kapitału żelaznego 225 rsr.; w ogóle wydatków 1,189 rsr. 62 kop. Pozostało w dniu 6 maja 1869 r.: *a)* w gotowiźnie 528 rsr.; *b)* kapitału żelaznego: trzy listy likwidacyjne po 100 rsr., № № 078,749—044,914 i 035,757 i jeden bilet 2-ej wewnętrznej 5-cio-procentowej pożyczki premiowej № serji 07,081 № biletu 25, których żaden zarząd nie ma prawa ani zmieniać, ani sprzedać, ani zamienić, ani w ogóle użyć na wydatki, wyjąwszy gdyby były wylosowane, a natenczas obowiązany jest za całe pieniądze nabyć nowe jakie pieniężne znaki, zamieniając je także na kapitał żelazny.

* (Wybory). Dnia 6 maja odbyło się doroczne ogólne zgromadzenie członków petrokowskiego oddziału ruskiego towarzystwa dobroczynności, na którem miały miejsce wybory członków zarządu i ich zastępców. Powtórnie wybrani zostali: prezesem zarządu— Zofja Kachanowowa; członkami zarządu:—księżna Anna Szachowska, Zofja Frejmanowa, Leonid Schilling, Niktopoljon Tichmenjew i książę Włodzimierz Szachowski; zastępcami:—Olga Nogajewowa, Olga Prewłocka, Teodot Kosteniecki i ksiądz Ryszkow. Przy sprawdzaniu stanu kasy towarzystwa okazało się w niej gotowizną 408 rsr. i 15 listów likwidacyjnych po 100 rsr.; licząc ostatnie po cenie nominalnej, w ogóle w kasie było 1,908 rsr. *(Dzien. Guber. Petrok.)*.

* (Ofiara). Mieszkańcy m. Częstochowa, właściciele pieców wapiennych, kupcy: Lazar Grossman i Józef Kijas, dowiedziawszy się o zatwierdzeniu projektu budowy cerkwi prawosławnej w Częstochowie, ofiarowali na ten cel, pierwszy 1,000 a drugi 500 korcy wapna; oprócz tego Józef Kijas ofiarował na reperację kościoła staro-częstochowskiej parafji, także 500 korcy wapna. (*Tamże*).

* (Otwarcie szkoły). Z rozporządzenia naczelnika łodzkiej dyrekcji naukowej, w m. Tomaszowie w powiecie brezińskim, otwarta została elementarna szkoła dla starozakonnych, z etatem 494 rs. 95 k. rocznie. *(Tamże)*.

* (Dochody dozoru bóżniczego okręgów warszawskich) w ciągu miesiąca kwietnia r. b., które wpłynęły do jego kasy, były następujące: *a)* tytułem ofiar dobrowolnych rs. 375 kop. 55, a pomiędzy innemi od S. Portnera rs. 260; *b)* ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach kursujących za pośrednictwem uproszonych p. Szmula Englender rs. 4 kop. $39\frac{1}{2}$; ogółem rs. 375 kop. $94\frac{1}{2}$, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów podług złożonych już magistratowi wykazów: *a)* biednym i podupadłym osobom 46, rs. 134 kop. 50; *b)* biednym i chorym osobom 52, rs. 39 kop. 35; *c)* biednym chorym chronicznie osobom 60, rs. 80 kop. 55; *d)* położnicom 16, rs. 16 kop. 60; *a)* mamkom za karmienie dzieci biednych matek 5, rs. 7 kop. 20, razem osobom 179, udzielono rsr. 278 kop. 20.

* (Przedstawienie amatorskie). Na wiadomość o zamiarze rady opiekuńczej zakładów dobroczynnych powiatu sieradzkiego otworzenia wkrótce w mieście Sieradzu sali ochrony dla 30-tu biednych dzieci, zacni obywatele ziemscy pow. sieradzkiego, jak niemniej i mieszkańcy miasta Sieradza, zawsze gorliwi w niesieniu pomocy biednym, zachęceni troskliwością w. naczelnika powiatu sieradzkiego o dobro wszelkich instytucij dobroczynnych, powzięli zaraz myśl urządzenia teatru amatorskiego, dla zebrania funduszu na utrzymanie sali ochrony. Ta szlachetna myśl niebawem zamieniła się w czyn rzeczywisty, gdyż w dniach 26 i 27 kwietnia (8 i 9 maja) r. b., odbyły się dwa przedstawienia teatru amatorskiego, złożone ze sztuk następujących: „Kartka wycięta", komedja w 1-m akcie, przez Dzikowskiego; „Odludki i poeta", komedja w 1-m akcie, przez hr. Aleksandra Fredro; „Gramatyka", komedja w 1-m akcie, naśladowana z francuzkiego, przez Stanisława Koźmiana; „Jam bogaty", komedja w 1-m akcie, przez Wład. Maleszewskiego; „Czarna i biała", komedja w 1-m akcie, z francuzkiego; „Nikt mnie nie zna", komedja w 1-m akcie, przez hr. Aleks. Fredra. Rezultat z tych przedstawień był następujący: *a)* dochód wynosił rs. 750 kop. 50, *b)* wydatki na urządzenie sceny, sprawienie dekoracji, oświetlenie, muzykę, usługę i t. p., rs. 182 kop. 16, czysty dochód pozostał rs. 568 kop. 34. Rada opiekuńcza zawdzięczając ten znakomity dochód poświęceniu szanownego grona ww. amatorek i amatorów, złożonego w części z obywateli ziemskich pow. sieradzkiego, a w części z mieszkańców miasta Sieradza, którzy niezrażeni żadnemi przeciwnościami i nie szczędząc przytem wszelkich trudów, talentem swoim i pracą, raczyli się przyczynić do zebrania powyższego funduszu dla biednych dzieci, złożyła wszystkim ww. amatorkom i amatorom najuprzejmiejsze publiczne podziękowanie w imieniu biednych rodziców i opiekunów drobnych dziatek, a w szczególności w. R. amatorce z Kujaw, która przypadkowo bawiąc w tym czasie w sieradzkiem u swej rodziny i przyjaciół, raczyła przyjąć zaproszenie rady opiekuńczej i w dzień drugiego przedstawienia scenicznego pomiędzy aktami dając się słyszeć w kilku melodyjnych a umiejętnie dobranych śpiewach, między któremi arja z Trawiaty powszechne wzbudziła uwielbienie, talentem swoim uprzyjemniła zgromadzonym widzom chwile oczekiwania.

* (Kurjerek miejski). Wczoraj, podczas przedstawienia „Fausta" Gounod'a, na scenie wielkiego teatru, debiutował w roli tytułowej, młody śpiewak, b. uczeń instytutu muzycznego, pan Mikulski. Młody debiutant, posiada wprawdzie, acz w materjale dopiero, niektóre warunki sceniczne— a nawet głos jego, miły i wyrobiony już znacznie, posiada przymioty zapewniające mu powodzenie w salonowych, a nawet koncertowych popisach; może nawet głos ten nadałby się korzystnie do małych, w lekkim rodzaju operowych partij, lecz, brak mu siły potrzebnej nieodzownie do wykonania potężnej partji „Fausta", w której upadają niekiedy pierwszorzędni nawet i doświadczeni śpiewacy; brak także i metaliczności, tego najcenniejszego przymiotu, w głosie pana Mikulskiego, który nie powinien był ważyć się na debiut w tak trudnych a nawet zgoła nieprzystępnych dla siebie warunkach. Z tem wszystkiem, młody śpiewak jest widocznie bardzo muzykalnym: posiada on dobrą szkołę i w każdym razie świadczy o wybornym kierunku, pod jakim w instytucie zostawał. Już to, perłą wczorajszego, arcywątłego wykonania „Fausta" była panna Kwiecińska, która przedewszystkiem odegrała dobrze i wdzięcznie trudną rolę Małgorzaty a sceną przy oglądaniu i przymierzaniu klejnotów w akcie drugim, wzbudziła zapał w nielicznie zgromadzonej publiczności.

— Zapomnieliśmy wspomnieć o udziale pana Komana, młodego skrzypka, w koncercie ojca i córki Pistorów. P. Koman był najzdolniejszym

uczniem klasy skrzypcowej w instytucie muzycznym, klasy, w której pod kierunkiem tak znakomitego mistrza, jakim jest dyrektor Apolinary Kątski, wyszli tak utalentowani jak np. Wł. Górski, artyści. W grze młodego wirtuoza podziwiać należy przedewszystkiem, ogień prawdziwy, co tryska zpod jego smyczka żywemi iskrami zapału. Wykonał on prześlicznie „Sielankowy mazurek” kompozycji Kątskiego, a zachęcony pełnem entuzjazmu przyjęciem publiczności, dodał jeszcze nad program „Słowika”. Jeszcze tylko więcej śpiewności w grze, dalszej pracy i wyrobienia—a pan Koman wyjdzie na znakomitego artystę.

— Nie pięć ale sześć samochodów, będzie uczestniczyć w zapowiedzianym przez nas wczoraj wyścigu na cel dobroczynny, w ogrodzie krasińskim. Szósty z nich, opuszczony przez nas, nazywa się „Wisła”. Na tych rumakach jeździć będą uczniowie z zakładu p. Romanowskiego, wykształceni już dobrze dżokeje! Nie ma wątpliwości, że na ten wyścig zgromadzą się tłumy publiczności, tembardziej że cena wejścia dość nizka, nie powstrzyma nikogo.

— Podczas onegdajszego koncertu orkiestry Bilsego, zastąpił ojca w dyrygowaniu niektóremi łatwiejszemi utworami syn jego, koncertmajster orkiestry i wywiązał się wybornie z powierzonego mu zadania. Tak więc, p. Bilse (ojciec) może już niekiedy odpocząć w trudnej i ciągłej swej pracy, wyręczając się synem, który pod kierunkiem takiego mistrza, wykształci się z czasem na godnego zastępcę—i dalej znowu przewodniczyć będzie orkiestrom bez zmiany wsławionej już firmy.

— Komitet wsparcia pogorzelców skierniewickich, urządza na ich korzyść koncert w dniu 20 czerwca. Koncert ten ma się odbyć w sali teatralnej dworskiej, znajdującej się w banhofie.

— Po ociemniałych, mandoliniście i fortepjaniście (pp. Vailati i Shachno), którzy w tych czasach występowali na koncertach w Warszawie, usłyszymy zapewne niebawem skrzypka bez rąk, grającego nogami, którym jest p. Herman Unthan, występujący obecnie w Rydze, dokąd przybył z Petersburga, po drodze do Londynu. O ile nam wiadomo, p. Unthan, zamierza odwiedzić Warszawę.

— W rotundzie bankowej, podczas odbywającej się tam licytacji na niewykupione z lombardu kosztowności, skradziono onegdaj z kieszeni izraelity 2,000 rs. i paczkę z brylantami. Pomimo dopełnionej natychmiast rewizji przy obecnych w sali, za powszechną zgodą – nie odszukano złodzieja, który prawdopodobnie na tę rewizję nie czekał.

— Jeden z literatów berlińskich zajął się przekładem na język niemiecki „Liwji Quintilji,” trajedji Rzętkowskiego i zamierza przedstawić to piękne dzieło na jednej ze scen tamtejszych. Może, gdy już niemcy, urzeczeni pięknością „Livji,” rozgłoszą jej sławę — publiczność warszawska zacznie chodzić na tę trajedję, którą tak niegościnnie przyjęła.

— Onegdaj, grono pensjonarek jednej z główniejszych ochmistrzyń tutejszych, pani Braun, zwiedziło wystawę fantów w resursie kupieckiej i zakupiło znaczną liczbę biletów — przykład ten zacny, powinienby stać się bodźcem i dla innych pensij, dość licznych w Warszawie.

— Zapowiedziana na dzień dzisiejszy prelekcja prof. Kotkowskiego, odbędzie się dopiero w przyszłą niedzielę.

— W m. Łodzi otwartym zostanie za dni kilka letni teatr, umyślnie tam zbudowany.

— Utalentowany artysta, p. Sawicki, po długiej słabości, wystąpi znowu na scenę jutro, w wznowionej komedji Lubowskiego „Ubodzy w Salonie.”

Al.

* (Wiadomości gospodarskie. — Ceny zboża). Z korespondencji z dnia 18 maja r. b. z okolic gór św. Krzyzkich (pow. opatowski i sandomierski gub. radomska) do *Gaz. Warsz.* dowiadujemy się, że w tamtych okolicach padały również obfite deszcze, a nawet były grady i pioruny, które wszelako nie zrządziły znacznych szkód; prędzej można powiedzieć to o gwałtownych deszczach, które w spadzistych miejscowościach, pędem wód zniszczyły konopie, len i niektóre warzywa. O urodzajach nic jeszcze pewnego powiedzieć nie można, wszakże w ogóle rokują zbiór pomyślny. Przymrozki w początkach maja więcej nastraszyły, jak rzeczywiście szkody przyniosły; najwięcej ucierpiały żyta, trochę przewiędniały, lecz następne deszcze i ciepła poprawiły je, pszenica mniej ucierpiała, i obydwa te zboża pięknie się tam przedstawiają. Wszelkie zboże jare, jak dotąd ma leniwy porost, rokując pomyślny zbiór, jeżeli tylko zbytnie deszcze lub posucha, nie zawiodą nadziei. Koniczyny chybiły, rzadko gdzie można spotkać dobre, a w wielu miejscach zupełnie przepadły. Rzepak zimowy, skutkiem nadzwyczajnej wigoci ze śniegów marcowych, wiele ucierpiał, a chrząszczyki zniszczyły to co zostało; dla odzyskania zatem w częsci szkody, rzepaki zostały przyorane i obsiane jęczmieniem lub prosem. Na buraki cukruwe pora obecna jest nader sprzyjającą. W ogrodach owocowych, przymrozki, przynajmniej na północnych stokach tamtejszych gór, nie wiele szkody wyrządziły, tylko przepadły czereśnie i brzoskwinie, a w części orzechy włoskie. — Ceny zboża w tamtejszych okolicach są umiarkowane, nawet spadły; za korzec żyta płacą rs. 3, owsa około rs. 2, kartofle przyszły do bajecznie nizkich cen; w m. Łagowie (pow. opatowski), żądają za korzec tylko kop. 20, a i tak o kupca trudno. Po miasteczkach tamtejszych spekulanci poczynili zapasy zboża, licząc na przednówek i nieurodzaj, wszakże mogą się grubo zawieść.

* (Handel zbożem.—Urodzaje.—Agencja towarzystwa ubezpieczeń od ognia). Jak dowiadujemy się z korespondencji z Nowej-Aleksandrji z d. 3 (15) maja r. b. do *Kurj. Lub.*, dostawiona w zimie, tak do spichrzów tamtejszych, jako i do kazimierskich pszenica, zaraz z wiosną po oczyszczeniu się Wisły z lodów, na berlinkach i galarach żeglugi parowej do Gdańska spławioną została, tak że spichrze tamtejsze zaledwie mieszczą obecnie tysiąc kilka set korcy tego zboża, które również do Gdańska jest przeznaczone. W ostatnich dniach z. miesiąca przypłynęły tam galary z solą i żelazem pochodzącem z zakładów górniczych w gub. radomskiej położonych, a zakupionem do składów na częściową sprzedaż w Lublinie. Obecnie nad Wisłą zupełna panuje cisza, w ogóle handel zbożowy w roku tym, jak to z dotychczasowego jego ruchu wnosić można, jest nierównie mniejszy jak w latach ubiegłych. Twierdzą w ogóle, iż wielu jeszcze właścicieli lub dzierżawców dóbr posiada na sprzedaż przeznaczoną pszenicę, lecz ceny żądane, stosunkowo do cen obecnie praktykujących się w Gdańsku i Warszawie, oraz braku tam chęci do kupna, są tak wysokie, iż nietylko nie przedstawiają żadnych korzyści dla nabywców, ale przeciwnie widoczną grożą im utratą. Urodzaje w tamtych okolicach są bardzo obiecujące; oziminy, to jest żyto i pszenica są gęste i wysokie, owsy powschodziły pięknie i już ziemię pokrywają; jęczmiona i grochy od kilkodniowego zimna, jakie miało miejsce w pierwszych dniach tego miesiąca, nieco pożółkły, lecz obecnie przy działaniu deszczów i ciepła, daleko lepiej się przedstawiają. Rzepaki zimowe w wielu miejscach przepadły, tak iż nie rokując żadnych korzyści, zastąpione być musiały z wiosną obsiewem zbóż jarych. Drzewa owocowe, w które osada tamtejsza, nietylko co do ilości, ale i jakości jest bogata, bo jednego prawie nie ma domu, przy którymby nie było większego lub mniejszego z wybornemi owocami ogrodu, kwitną nader obficie, czyniąc niepłonną nadzieję, że rok bieżący pod względem urodzajów owocowych, nie ustąpi w niczem swemu poprzednikowi. Nakoniec należy wspomnieć i o założonej tam agencji ruskiego towarzystwa ubezpieczeń w Petersburgu od ognia, oraz krakowskiego od gradu.

* (Ceny zboża). Podług dostarczonych nam wiadomoścel z dnia 9 (21) maja r. b., przez gubernatora kieleckiego, ceny zboża w gubernji kieleckiej od 8 (20) do 15 (27) kwietnia, były następujące: za czetwert żyta płacono przecięciowo rs. 6 kop. 82, owsa rs. 4 kop. 15, za pud siana kop. 33, słomy kop. 28 1/2. Ceny zboża zaś na targu lubelskim od 3 (15) do 10 (22) maja, podług *Kur. Lubel.* były następujące: za korzec pszenicy płacono rs. 5 k. 20, żyta rs. 3 kop. 75, jęczmienia rs. 3 kop. 75, owsa rs. 2 kop. 40, grochu polnego rs. 4 kop. 80, kartofli rs. 1 kop. 22 1/2, pud siana kop. 30, okowity garniec kop. 92 1/2, wełny kamień rs. 13. — Na jarmark targowy dostarczono dosyć bydła, nierogacizny i drobiu, które zbywano po cenach średnich.

* (Cyrk i teatr małp, p. Broekmana) wkrótce, jak donosiliśmy, ma przybyć do Warszawy z Brukselli, gdzie dawał przedstawienia w „Theatre des Variétés”. Poprzednio cyrk ten był w Poznaniu, gdzie znów dawał przedstawienia w letnim teatrze Hildebranda. Do składu tej trupy wchodzi 80 czworonożnych sztukmistrzów, mianowicie małp, psów i małych koni jawańskich, z których kilka tresowane są w wyższej szkole jazdy. Niektóre okazy małp należą do nader wielkich i rzadkich, jakie nie wszędzie daje się spotykać, nawet w ogrodach zoologicznych. P. Broekman wozi z sobą nader gustowne dekoracje wykonane przez dekoratora teatru w Rydze, p. Helwiga, jak również nader świetne kostjumy. Ponieważ p. Broekman, w innych miejscach, gdzie dawał przedstawienia, zapraszał publiczność na próby odbywane przed południem, dla lepszego przypatrzenia się jego czworonożnym sztumistrzom, przeto nieomieszka uczynić tego samego w Warszawie. Przedstawienia, jak słyszeliśmy, rozpoczną się w przyszłą niedzielę i dawane będą w teatrze Rappo, przy ulicy hrabiego Berga.

* (Wypadki miejskie). W dniu onegdajszym, w cyrkule Wolskim, Michał Pawłowski, terminator malarski, pracując około odnawiania domu Nr. 956, przez nieostrożność spadł z rusztowania z wysokości jednego piętra na bruk i tak silnie potłukł się, że wkrótce po odwiezieniu go do szpitala św. Ducha, zmarł. W celu wyprowadzenia śledztwa o wypadku tym sąd zawiadomiono, a ze strony policji zarządzono ścisłe dochodzenie. — W cyrkule Zamkowym, Ignacy Montronowicz, dozorca administracyjny, przybywszy do domu publicznego, pod Nr. 198, posiadaną brzytwą poderznął sobie gardło, zdrowie jego znajduje się w niebezpieczeństwie. Przyczyna skłaniająca Montronowicza, do zamiaru pozbawienia siebie życia, dotąd nie wykryta. Montronowicz odesłany na kurację do szpitala św. Rocha. — W cyrkule Jerozolimskim, Złota Goldberg, żona wyrobnika, w domu pod Nr. 1902 zamieszkała, urodziła przedwcześnie troje dzieci, to jest dwóch chłopców i jedną dziewczynkę; dzieci te w godzinę po urodzeniu umarły; matka jest chorą niebezpiecznie.— W cyrkule Sobornym, w szlachtuzie, pod Nr. 2567/8, Stanisław Wieczorkowski, lat 14 wieku liczący, terminator rzeźniczy, ze swawoli zranił lekko nożem w rękę lewą, kolegę swego Szczepańskiego. Szczepański pozostawiony na kuracji u matki, a Wieczorkowskiego aresztowano. — W tymże cyrkule, w domu pod Nr. 578, w fabryce waty utrzymywanej przez Rybińską, w skutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez dzieci, zapaliła się wata, lecz ogień przez miejscowych mieszkańców natychmiast ugaszonym został. — W cyrkule Zamkowym, Władysław Olędzki, obywatel, w domu pod Nr. 476 zamieszkały, przechodząc przez ulicę Krakowskie-Przedmieście, upadł i złamał prawą nogę. Chory znajduje się na kuracji w mieszkaniu własnem.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj*	rs. 1	kop.	16 1/2	*dziś*	rs. 1	kop.	16.
Za frank	„	„	—	„	32 1/2	„	„ —	„	32.
Za złoty reń.	„	„	—	„	65 1/2	„	„ —	„	65.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowzgo źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Otwarcie wystawy ogrodnictwa). Petersburska kronika gazety *Gołos* donosi, że w poniedziałek 5 (17) maja, w gmachu ujeżdżalni michałowskiej odbyło się uroczyste otwarcie międzynarodowej wystawy ogrodnictwa. W południe zgromadzili się tam członkowie towarzystwa ogrodnictwa z prezesem swoim na czele, wystawcy i zaproszone osoby. O godzinie 1 z południa zaszczycili wystawę swą obecnością Najjaśniejszy Cesarz, Cesarzewicz Następca tronu, Wielcy Książęta Konstanty Mikołajewicz i Aleksy Aleksandrowicz, książe Oldenburgski, książe Meklemburg-Strelitzki z małżonką, ministrowie wojny, skarbu, spraw wewnętznych i dóbr rządowych, prezes komitetu ministrów, niektórzy członkowie rady państwa i ciała dyplomatycznego. Przy wejściu Jego Cesarskiej Mości, orkiestra wykonała ruski hymn narodowy, i Najjaśniejszy Pan, otoczony organizatorami wystawy i wystawcami, raczył obejść cały gmach z przybudowaniami, zatrzymując się niekiedy przed godniejszemi uwagi przedmiotami i oświadczając swe zadowolenie wystawcom. Jego Cesarska Mość widocznie był zadowolony z wystawy. Przy odjeździe Najjaśniejszego Pana powtórzony został hymn narodowy, przy głośnych okrzykach „hura.“

* (Sprzedaż gruntów skarbowych i konfiskowanych w zachodnim kraju). W artykule zamieszczonym w 268 numerze *Poczty Północnej* z miesiąca grudnia 1868 r., powiedziano, że na mocy przepisów Najwyżej zatwierdzonej 23 lipca 1865 r. instrukcji o sprzedaży osobom ruskiego pochodzenia gruntów skarbowych w gubernjach zachodnich, w ciągu roku 1867 i 11 miesięcy 1868 roku sprzedano 259 gruntów, mających rozległości 107,725,63 desiatin, za 1,174,688 rs. 92 k.; w tej liczbie: 1) jako wynagrodzenie za służbę w zachodnim kraju — 220 osobom 243 grutów, wynoszących 99,365,40 desiatin za 1,068,274 rs. 53 k.; i 2) na prawie osób pragnących osiedlić się w zachodnim kraju — 16 osobom 16 gruntów, wynoszących 8,360,23 des. za 106,414 rs. 39 k. Na zasadzie tychże przepisów Najwyżej zatwierdzonego 25 marca 1867 r. postanowienia komitetu ministrów, upoważniającego wydzielenie gruntów osobom ruskiego pochodzenia, zostającym w służbie w zachodnim kraju, w rozległości mniejszej od 300 des., na przedstawienie ministra dóbr rządowych, Najwyżej dozwolono 2, 9, 16 i 20 grudnia 1868 r. 13 stycznia, 3 i 24 lutego i 10, 17 i 31 marca 1869 r. wydzielić grunta z dóbr skarbowych i skonfiskowanych następującym osobom: (tu wymienione są osoby i wydzielone im grunta). Tym sposobem od grudnia 1868 r. do 1 kwietnia 1869 r., dozwolona została sprzedaż 70 osobom 75 gruntów wynoszących 29,582,96 des. za 276,928 rs. 81 1/4 k.; w tej liczbie: 1) jako wynagrodzenie za służbę w zachodnim kraju — 67 osobom 72 grunta wynoszących 17,327,79 des. za 255,055 rs. 86 1/4 k., i 2) na prawie osób osiedlających się w zachodnim kraju — 3 osobom 3 grunta wynoszące 2,255,17 des. za 21,872 rs. 94 1/2 k. W ogóle sprzedano dotąd 334 gruntów, wynoszących 137,308,39 des. za 1,451,617 rs. 73 1/4 k.; w tej liczbie: 1) jako wynagrodzenie za służbę w zachodnim kraju — 287 osobom 315 gruntów, wynoszących 126,693,19 des. za 1,323,330 s.r 39 3/4 k.; 2) na prawie osób osiedlających się w zachodnim kraju — 19 osobom 19 gruntów, wynoszących 10,605,40 des. za 128,287 rs. 33 1/2 *(Gon. Urz.)*

* (Otwarcie nowego sądownictwa). *Birż. Wied.* donoszą z Rostowa nad Donem, 28 kwietnia: W Taganrogu odbędzie się pojutrze otwarcie nowych władz sądowych. Z tego powodu oczekują tam przybycia jenerał-gubernatora kraju noworosyjskiego p. Kotzebue, który przybywa także w interesach tego miasta. Z poblizkich okolic nadciągają do Rostowa wojska na przegląd naczelnika kraju. — *Gon. Urz.* donosi, że w gubernji czernigowskiej 1 maja otwarte zostały okręgi sądowo-pokojowe: konotopski, królewiecki i sosnicki.

* (Droga do Chiwy). W 4-m wydziale komitetu dla popierania ruskiego przemysłu i handlu, odbyło się 5 maja drugie posiedzenie w celu szczegółowego zbadania drogi amursko-daryjskiej. Po ożywionych dyskusjach z tego powodu, postanowiono: „że najdogodniejszą drogą dla ruskiego handlu jest idąca od zatoki krasnowodzkiej do Chiwy, lecz z uwagi że droga ta znajduje się w blizkości koczowisk turkmenów, przeto zachodzi potrzeba otwarcia tymczasowo drogi od zatoki kinderlinskiej do Chiwy, jako więcej bezpiecznej od napadów turkmenów.“ Po otwarciu zaś tej drogi, można będzie wkrótce przystąpić do zbadania i zapewnienia drogi krasnowodzkiej, jako najdogodniejszej dla handlu Rosji z Azją środkową.

* (Obrona rozprawy na stopień magistra). *Gołos* donosi, że 9 (21) maja, w uniwersytecie petersburgskim i kandydat W. Szercl bronił rozprawy na stopień magistra literatury sanskryckiej. Obrona ta, pomimo przedmiotu specjalnego rozprawy, napisanej przez magistrującego się („Zaimki osobiste w języku sanskryckim, i formy pokrewne im”), budziła nadzwyczajny interes, z powodu tak samego toku, jak i osobistości autora rozprawy. P. Szercl przedstawia sobą rzadkie zjawisko: jego ogromne wiadomości filologiczne przywodzą na pamięć kardynała Mezofantego i nawpół bajecznego Pia-de-la-Mirandola. Mówi on mnóstwem języków, w tej liczbie i takiemi językami, które są mało komu znane w Europie, jako to małajskim, hotentockim, staro-meksykańskim i t. d. Języki sanskrycki i zendzki posiada on tak, jak swój rodowity język, całą zaś tę trudną do uwierzenia wiedzą filologiczną nabył on pracując w swoim gabinecie. Dwa lata temu, przed samym wyjazdem słowian z Petersburga, przybył tamże młody czech, którym interesował się gorliwie Dr. Rieger i który przyjechał z Londynu, gdzie był przedmiotem pełnych zapału owacij ze strony filologów tamecznych. Tym młodym człowiekiem był właśnie p. W. Szercl. Urodził się on w Pradze czeskiej w r. 1843, w chwili zatem przyjazdu do Rosji miał tylko 24 lat wieku. P. Szercl przybył do Rosji bez żadnych środków, lecz znalazł się w Petersburgu pewien dobry człowiek, który przyjął go do grona swojej rodziny, wśród której młody słowianin-filolog zyskał powszechny szacunek i miłość. Po złożeniu w świetny sposób w uniwersytecie petersburgskim egzaminu na stopień kandydata i po wprawieniu w podziw całego fakultetu filologicznego swoją trudną do uwierzenia biegłością lingwistyczną, udał się on do Londynu, wrócił ztamtąd z młodą żoną i zabezpieczywszy się nieco co do środków do życia dzięki troskliwości ministra wychowania publicznego i byłego kuratora okręgu naukowego petersburgskiego, p. Deljanowa, którzy wyjednali dla niego zapomogę pieniężną, przystąpił on do pisania rozprawy na stopień magistra. Po dwugodzinnych rozprawach naukowych—tak bowiem nazwać wypada obronę pomienionej rozprawy—p. Szerclowi przyznany został, bez wszelkich zarzutów, stopień magistra, wśród głośnych oklasków zgromadzonej publiczności.

* (Budowa mostu). *Gon. Urz.* pisze, że w komitecie techniczno-budowniczym ministerstwa spraw wewnętrznych rozpatrywany był projekt budowy drugiego stałego mostu na Newie w Petersburgu, w miejsce jednego z dotychczasowych łyżwowych: petersburgskiego (zwanego troickim) litejnego lub pałacowego.

* (Pożar). *Kijewlanin* podaje następujące szczegóły o pożarze w Berdyczowie. Był to nie jeden, lecz kilka pożarów; zaledwie zdołano ugasić jeden pożar, gdy wnet wybuchał drugi. Berdyczów począł płonąć 27 kwietnia (9 maja), o godzinie 7-ej zrana; drugi zaś pożar wszczął się tegoż dnia o godzinie 10-ej zrana, trzeci o godzinie 10-ej wieczorem, czwarty o godzinie 2-ej w nocy, i piąty o godzinie 8-ej zrana 28 kwietnia (10 maja). Do godziny 10-ej zrana 28 kwietnia (10 maja) spłonęło 100 domów. Straty są ogromne. Telegram donosi, że o ile wnosić można, przyczyną tej klęski była nieostrożność.

* (Trzęsienie ziemi). Podług doniesień zamieszczonych w *Mosk. Wied.*, w Pietrowsku, na Kaukazie, 20 marca, o godz. 3 min. 50 z południa, miało miejsce nieznaczne trzęsienie ziemi, mianowicie 3 uderzenia, połączone z słabym hukiem. Godnem jest uwagi że siła tych wstrząśnień była nie we wszystkich miejscowościach Pietrowska jednakową, tak że domy znajdujące się nad brzegiem morskim były bardziej wstrząśnione, a w domach powyżej morza leżących, prawie nie dało się uczuć wstrząśnienia, które trwało najwięcej pół minuty. Pogoda była piękna, + 02° R. wiatr był zachodni, który po trzęsieniu zupełnie ustał.

KORESPONDENCJE DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Kraków, 23 maja.

Przedmiotem zatrnawiania się tak dziennikarstwa naszego, jak również tutejszych kół towarzyskich, jest jeszcze dotąd kwestja rezolucji sejmu galicyjskiego i niefortunny obrót, jaki ona wzięła w wiedeńskiej radzie państwa. Zapisani już byli mówcy z koła delegacji galicyjskiej, którzy mieli przemawiać w radzie państwa za uwzględnieniem życzeń wyrażonych w rezolucji pomienionej. Usunięcie rezolucji galicyjskiej z porządku dziennego izby deputowanych, uczyniło zbytecznem krasomówcze tych panów wysilenie, które byłoby przyczyniło się jedynie do wywołania starcia zawziętego pomiędzy frakcją galicyjską a większością niemiecką. Pomimo to, nasi politycy oburzają się mocno z tego powodu, że deputowani galicyjscy okazali się bardziej przywiązanymi do konstytucji niż sami niemcy, bardziej austrjackiemi niż sam rząd, i że po doznaniu w radzie państwa rozmaitych upokorzeń, nie uzyskali nic.

Że wyższe sfery rządowe w Wiedniu miały już obmyślany plan postępowania na przypadek, gdyby deputowani galicyjscy, zrywając z rządem z powodu nieprzyjścia do skutku rozpraw w radzie państwa nad rezolucją sejmu lwowskiego, złożyli swoje mandata do tejże rady, okazuje się ztąd, iż minister Giskra wystósował do tak zwanych starostw powiatowych w Galicji okólnik, wskazujący im postawę, jaką mają przybrać w razie zaprowadzenia wyborów bezpośrednich do rady państwa. Okólnik ten nakazywał starostom, ażeby oparli się przy wyborach na włościanach, obiecując im zniesienie propinacji bez indemnizacji i zwiększenie liczby deputowanych ze stanu włościańskiego. Jak widać, minister nie zbyt przebiera w środkach, i ta okoliczność wywołuje rozczarowanie w tych nielicznych już zresztą u nas politykach, którzy pokładają jeszcze nadzieje w rządzie austrjackim.

W pewnych sferach tak lwowskich jak również krakowskich, wielkie niezadowolenie budzi ta okoliczność, że p. Posinger, naczelnik zarządu krajowego we Lwowie, mianował zastępcą tymczasowym prezesa rady szkolnej p. Mrawenczyca, radcę namiestnictwa. P. Mrawenczyc, który cieszy się zresztą poważaniem u ogółu, był poprzednio dyrektorem policji w Krakowie, na teraz zaś jest szefem wydziału konskrypcyjnego przy namiestnictwie.

O ile galicjanie mogą liczyć na głoszone przez rząd austrjacki zasady równouprawnienia, świadczy między innemi ten fakt, że wykład dawnego prawa polskiego na uniwersytecie lwowskim odbywa się w języku niemieckim. P. Faugor, który wykłada ten przedmiot, nazywa starostwa — *Die Starosteien*, województwa—*Die Woiewodschaften* i t. p. Gniewa to mocno naszych zagorzałych polityków. Nadmienić atoli wypada, że wykład prawa polskiego na uniwersytecie lwowskim, spowodowany został względami nie naukowemi lub narodowościowemi, lecz po prostu utylitarnemi, ażeby urzędnicy sądowi i administracyjni mogli się orjentować w kwestjach spornych, opartych na dawniejszych stosunkach.

Wielkie zajęcie budzi tu sprawa p. Ludwika Gumplowicza, który odmówił zapłacenia składki nałożonej na starozakonnych krakowskich i przeznaczonej na cele wyznania mojżeszowego. Magistrat kazał zasekwestrować ruchomości p. Gumplowicza i zagroził wystawieniem ich na licytację, jeżeli nie uiści się on do pewnego terminu z przypadającej na niego składki. Że podatki i inne opłaty na cele utrzymania państwa i gminy, mogą i powinny być nakładane, o tem wiadomo powszechnie; lecz ażeby wymagano i ściągano na drodze egzekucyjnej składki na cele wyznaniowe, na to nie istnieje żadne prawo obowiązujące, i opłaty takie powinny być pozostawione dobrej woli każdego. Ż.

---

* (Kwestja środkowo-azjatycka). Londyński korespondent *Köln. Zng* pisze pod 3 (15) maja: „Uwaga, jaką rząd angielski zwraca na kwestję środkowo-azjatycką, uwydatnia się dla wszystkich już przez to, że w ministerstwie indyjskiem ustanowiona została osobna posada, z pensją 500 f. st., a obowiązek zajmującego ją urzędnika zależy jedynie na przekładaniu na język angielski, wszystkich ruskich dzieł i artykułów dziennikarskich w kwestji Azji środkowej.”

* (Ludność wiejska w poznańskiem). Dziennik *Wiest'* pisze: „Wychodzący w Krakowie *Przegląd polski*, zwraca uwagę na polską ludność wiejską wielkiego księztwa poznańskiego, pod względem jej godności narodowej, to jest o ile ta ostatnia mogłaby być użyta na korzyść przyszłych polsko-narodowych celów. Pismo to dochodzi do wniosku, że chociaż w ludności polskiej wiejskiej, w wspomnionej prowincji pruskiej duch polski jeszcze nie wygasł ze wszystkiem, nie mniej jednak tameczni polacy, pod względem polityczno-narodowym tworzą masę zupełnie bierną, z której nieomal nie można wybrać *materjału na przyszłość*.

* (Dzieła o kraju nadbaltyckim). Niedawno wyszły w Lipsku dwa nowe dzieła dotyczące kraju nadbaltyckiego. Jedno z nich jest pióra znanego teologa niemieckiego von Harles'a i ma taki tytuł: „*Geschichtsbilder aus der lutherischen Kirche Livlands vom Jahre 1845 an*” („Obrazy dziejowe dotyczące kościoła luterskiego w Liflandji, począwszy od r. 1845”). Drugie zaś dzieło, pod napisem: *Der deutsch-russische Conflict an der Ostsee* („Spór niemiecko-ruski nad morzem baltyckiem”), obejmuje w sobie trzy artykuły i napisane zostało przez W. von Bock'a. W pierwszym artykule tego ostatniego dzieła, p. von Bock, na zasadzie stosunków politycznych i społecznych w Finlandji, mówi obszernie o tem położeniu, jakie powinni zająć niemcy względem estonów i łotyszów; w drugim zaś artykule daje on obraz pierwszego zetknięcia się niemców z rosjanami w Liflandji; w trzecim nareszcie artykule, robi on w dobitnych rysach porównanie pomiędzy gminą włościańską liflandzką a ruską. Oba dzieła pomienione uzyskały pozwolenie cenzury do sprzedaży ich w Rosji.

Austrja i ziemie słowiańskie

* (Przyjazd cesarzowej). *Wiedeń, 24 maja.* Cesarzowa przybyła dziś rano z arcyksiężniczką Marją-Walerją z Gödöllö do Schönbrunn. (*Wien. Abp.*)

* (Opozycja klerykalna.—Kwestje galicyjska i czeska.—Wice-król Egiptu.—Interpelacja). *Wiedeń, 22 maja.* Podług pogłoski bardzo rozpowszechnionej, arcybiskup prażski, kardynał książę Szwarcenberg ma być autorem znanego artykułu ogłoszonego w piśmie klerykalnem *Die Zeit*, który to artykuł mówi o możności pojednania pomiędzy państwem i kościołem i zapowiada blizkie w tym względzie porozumienie. Prawda tej wersji podniosłaby naturalnie znaczenie pomienionego artykułu, lecz zauważyć należy, że nawet najdokładniejsze zbadanie terazniejszych okoliczności nie prowadzi do wniosku, ażeby rząd i biskupi mogli wejść wkrótce w lepsze pomiędzy sobą stosunki. Wprawdzie organ kardynała Rauschera, wychodzący tu *Volksfreund*, pośpieszył z zaprzeczeniem wiadomości o istnieniu breve papiezkiego, wzbraniającego biskupom austrjackim stawania przed sądem. Biskup z Linz, którego postawa oporna względem tamecznego sądu krajowego dała, jak wiadomo, pierwszy powód do pogłosek o istnieniu takiego breve, otrzymał od papieża, jak żapewnia *Volksfreund*, po prostu tylko list, obejmujący wynurzenie przekonania, że sądom świeckim nie służy prawo występowania w sprawach karnych przeciw biskupowi. Lecz drażliwość tej uwagi *Volksfreunda* złagodzoną została ustępem umieszczonym w końcu jego artykułu i głoszącym, że żaden biskup austrjacki nie myśli o stawianiu władzy państwowej oporu czynnego. W kwestjach przeto zasad, opór ma trwać nadal; lecz w razie, gdy rząd chciał wziąć na siebie odpowiedzialność co do czynnego wystąpienia przeciw biskupowi, wówczas ten ostatni, w przeświadczeniu o spełnieniu swej powinności, uległby przed przemocą, i przez swe męczeństwo przyczyniłby się do zwiększenia jeszcze o ile możności oporu moralnego, stawianego przez stronnictwo. W tej logice bezwątpienia nie może być mowy o idei pojednania. Zresztą usposobieniu religijnemu ludności miasta Wiednia stanie się w przyszłym tygodniu zadosyć, albowiem dwór ma wziąść udział uroczysty w procesji Bożego Ciała. Cesarzowa znajdować się będzie w tym roku na tejże procesji.—Z większą gorliwością niż nad przywróceniem dobrych stosunków z duchowieństwem, ministerstwo zdaje się myśleć o utrzymaniu nadal znośnego stosunku do galicjan. Organa ministerjalne stawiają na widoku księcia Konstantego Czartoryskiego jako przyszłego namiestnika Galicji, w obozie zaś ministerjalnym dokładane są wszelkie starania, ażeby skłonić księcia Leona Sapiehę, marszałka sejmu galicyjskiego, do cofnięcia podanej przez niego prośby o dymisję. Nawet mowa jest znowu o odwiedzinach cesarskich w Galicji, i niektóre pisma zapewniają, że na niedawnem, piątkowem przyjęciu członków rady państwa w zamku cesarskim, jego cesarska mość oświadczył deputowanym galicyjskim, że spodziewa się, iż zwiedzi w tym roku Kraków. Trudno jest zrozumieć, dla czego robione są tak wielkie usiłowania dla podtrzymania w galicjanach dobrego usposobienia ducha, pomimo iż dla powodów niejednokrotnie przytaczanych, nie ma

się czego obawiać zajścia z tymi politykami; dzienniki niezależne pojmują sytuację daleko lepiej, wzywają bowiem ministerstwo do porozumienia się raczej z czechami.—W obozie czeskim dokonywa się obecnie rozkład. Różnice co do zasad, które dzieliły dotąd stronnictwo demokratyczne młodo-czeskie od stronnictwa arystokratyczno-konserwatywnego, zjednoczonego ściśle z żywiołami klerykalnemi, wychodzą obecnie coraz bardziej na jaw, ze zniesieniem bowiem stanu wyjątkowego w Pradze, życie polityczne w Czechach w ogólności ożywiło się znacznie, i różnice pomienione spowodowały już rozwiązanie kilku towarzystw narodowych, w których oba wyż wspomnione kierunki reprezentowane były w równej prawie mierze. Zręczna taktyka mogłaby skorzystać z tego nowego położenia rzeczy i skłonić przynajmniej część opozycji czeskiej do zaniechania zawziętej opozycji stawianej nowej erze; lecz nie chcą tu zrozumieć nic innego, oprócz niezłomnego trzymania się zasad spisanych na papierze, i z tego powodu nie można będzie osiągnąć zgody z czechami, chociażby ci ostatni pozostawali pomiędzy sobą w rozdwojeniu co do niektórych kwestij specjalnych.—Za kilka dni ma tu przybyć wice-król Egiptu, i te odwiedziny książęcia wschodniego przytaczane są jako powód, dla którego hr. Beust odroczył do 2-go czerwca swą podróż do Gastein. Co się tyczy przyjęcia, jakiego dozna wice-król, okazane mu zostaną wszystkie honory należące księciu panującemu, na co w Konstantynopolu patrzeć będą bezwątpienia bardzo złem okiem.—Niemiłe także wrażenie wywrze na Portę interpelacja postawiona onegdaj w węgierskiej izbie deputowanych przez p. Mileticza, dla czego porobiono w pograniczu wojskowem cały szereg przygotowań militarnych, które są tak rozległe, że skutkiem tego rozeszła się pogłoska, iż Austrja zamierza wkrótce zagarnąć sąsiednią prowincję turecką, Bośnję. Rząd nie odpowiedział jeszcze na tę interpelację. *(Nordd. A. Z.)*

* (Księga czerwona). *N. fr. Presse* donosi, że materjały do *księgi czerwonej* zostały już uporządkowane. Mówią, że najważniejsze dokumenta stanowią w niej instrukcje dane księciu Metternichowi z powodu konferencji w sprawie sporu grecko-tureckiego. Ale znajdują się tam także depesze wymienione pomiędzy hr. Beustem a hr. Trautmannsdorffem w przedmiocie układów z stolicą apostolską. Czy to prawda, jak twierdzą niektóre dzienniki austrjackie, że dwór rzymski okazał się nieubłaganym w sprawie konkordatu? *(La Fr.)*

Prusy i Niemcy.

* (Kłopoty Prus). *La Fr.* z d. 23 maja pisze: Prusy zmuszone są drogo opłacić koszta swojej sławy. Prawda, że to najmniejszy jeszcze ich kłopot. Wykazaliśmy wczoraj ogromną cyfrę deficytu związku północnego na r. 1870 wynoszącą 10,600,000 talarów, a dla jego zaspokojenia szereg podatków najniepopularniejszych. Korespondent berliński do *Ajencji Havas* powiada z goryczą, że poraz pierwszy słyszy coś podobnego, ażeby podróżni na kolejach żelaznych opłacać mieli podatek 10% od biletów. To ogólne niezadowolenie ciężką jest próbą dla p. Bismarcka. Niemcy są poważni, cierpliwi, odważni, posiadający wszystkie cnoty, ale przedewszystkiem i nadewszystko są oszczędni. Depesza z Berlina donosi, że p. Bismarck w przewidywaniu oporu ze strony parlamentu przedsięwziął wszelkie środki. Oświadczył on, że w razie nie doprowadzenia do skutku porozumienia się z parlamentem niemieckim w przedmiocie nowych podatków, *zwołałby parlament pruski*, czyli innemi słowy, wezwałby Prusy do przewodniczenia Niemcom. Jaki będzie skutek tej groźby? Gdyby się urzeczywistniła, jakieżby były następstwa sporu pomiędzy parlamentem niemieckim a parlamentem pruskim? Sprawy Niemiec przechodzą tu w stadium które nie jest bez niebezpieczeństw dla wpływu Prus.

* (Zgromadzenie stronnictw). *Karlsruhe, 24 maja.* Wczoraj odbyło się w Offenburgu zgromadzenie krajowe stronnictwa liberalnego. Obecni byli prawie wszyscy liberalni deputowani na sejm i liczni delegowani od miast i korporacij ze wszystkich części kraju. Wszystkie frakcje stronnictwa były reprezentowane i uchwalono jednomyślnie podać adres do wielkiego księcia. Adres oświadcza się przeciw znanym agitacjom ultramontańskim i demokratycznym, obejmuje wynurzenie życzeń co do dalszego rozwoju reform i obstaje za dążnością do zjednoczenia państwowego ze związkiem północno-niemieckim. Adres nie uznaje za niezbędne zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmu. Następnie przyjęto rezolucję przyrzekającą rządowi poparcie stronnictwa liberalnego, o ile rząd pozostanie wiernym programowi wyłuszczonemu w adresie do wielkiego księcia. — Jednocześnie odbyło się w Engen zwołane pzzez stronnictwo ultramontańskie zgromadzenie ludowe, na które atoli, podług telegramu nadesłanego ztamtąd zgromadzeniu odbytemu w Offenburgu, członkowie stronnictwa liberalnego zgłosili się w liczbie prawie dziesięćkroć większej. *(Wolffs T. B.)*

Francja.

*(Wybory). *La Patr.* z dnia 23 maja pisze: Niektóre dzienniki mówią o przesłanej do portów wojennych instrukcji, ażeby robotnicy arsenałów i majtkowie statków wojennych stojących w przystaniach głosowali w duchu rządowym. Otrzymane przez nas wiadomości z różnych punktów nadmorskich zaprzeczają tej wiadomości. Władze morskie w portach francuzkich dołożyły wszelkich starań, ażeby marynarze i robotnicy arsenałów mogli głosować z całą swobodą, i nie robiono żadnego kroku, ażeby wpłynąć na ich usposobienia. Sztaby i osady statków otrzymały wszędzie swobodę co do swoich praw politycznych.

* (Poseł francuzki w Chinach). Depesza prywatna doniosła, że pomiędzy posłem francuzkim w Pekinie a rządem chińskim zaszły ważne nieporozumienia. Niektóre dzienniki zagraniczne powtórzyły tę depeszę z szczegółami nadającemi sprawie tej wielką doniosłość. Wiadomość podana przez tę depeszę, nie jest dokładną. Ponieważ chrześcjanie zamieszkali w prowincjach północnych, uciskani byli przez jednego mandaryna, poseł francuzki wystąpił z bezskuteczną reklamacją; ale ponowiwszy ją z całą energją, otrzymał zupełne zadosyćuczynienie. Mandaryn został usunięty, a poszkodowani chrześcjanie zostali wynagrodzeni. Według ostatnich wiadomości wszystko było załatwione i poseł francuzki przywrócił dobre stosunki z dworem pekińskim. *(La Patr.)*

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Wychodźcy kandjoccy). Obliczają niemniej jak na 8,000 liczbę kandjotów, którzy na skutek powstania na wyspie Kandji szukali schronienia w Grecji. Parostatki cesarsko-francuzkie *Tamise* i *Kopernik*, które najęte zostały przez rząd turecki dla przewozu tych wychodźców do kraju rodzinnego, miały zabrać znowu 11-go b. m. na swe pokłady część ich. *(Nordd. A. Z.)*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa.
dnia 14 (26) Maja.

* **(Józef Marcin Wiśniewski Dentysta,)** wykwalifikowany przez szkołę główną warszawską, otworzył swój zakład w domu pod Nr. 1352 lit. *B*, nowy 1, na rogu ulic Mazowieckiej i Śto-Krzystkiej na dole. Przyjmuje od godziny 9-ej rano do 12-ej, i od 3-ej po południu do 6-ej.

Kalendarz.

We czwartek, 15 (27) Maja,—**Boże Ciało;** św. Magdaleny de Pazis i Bedy kapł. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 52; zach. o godz. 8 min. 8.

W piątek, 16 (28) maja, — św. Germana biskupa. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 51; zach. o godz. 8 min. 4.

Stan pogody.

Dziś z rana + 11°1 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł.
Barometr w milimetrach	751.5	750.2
Termometr Reaum.	+ 9°8	+ 17°1
Stan nieba	pogodny	pochmurny

Największe ciepło + 18°5, R. Najmniejsze ciepło + 9°3 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 5.

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Dziś*, we środę, operetka komiczna w 1 akcie, **Dziesięć cór na wydaniu**. — Osoby: Baron le Coq—p. *Matuszyński;* Agamemnon Parys, weterynarz—p. *Szczepkowski;* Sydonja, zarządzająca domem barona—panna *Kwiecińska;* Britta, angielka—panna *Stankiewicz,* Limonja włoszka—panna *Oswald,* Marjanka morawianka—panna *Wikt. Rybicka,* Hubiczka, czeszka—panna *Bron. Rybtcka,* Almina, tyrolka — panna *Micińska;* Precjoza, aragonka—panna *Mellerowicz,* Hidalga, kastyljanka—panna *Grabowska,* Pomerja, portugalka—pani *Boguszewska,* Gilleta, meksykanka—panna *Gobert,* Danubja, austrjaczka—panna *Seredyńska*—(wszystkie 10, córki barona); — komedja w 1 akcie, **Pafnucy i Narcyz**.— Osoby: Pafnucy—p. *Chomiński;* Aurelja, jego żona—pani *Ostrowska;* Narcyz—p. *Żółkowski;* Małgosia, służąca Aurelji—panna *Żółkowska;*—**Tańce Perskie**: Śpiew—p. *Mystkowski.*—*Jutro*, we czwartek, komedja **Ubodzy w salonie** (po cenach teatru rozmaitości). — *Wczoraj*, we wtorek, dawano operę **Faust**, było osób 262.

DOLINA SZWAJCARSKA.— *Dziś i codziennie*, **Koncert** B. Bilsego, dyrektora królewsko-pruskiej orkiestry, złożonej z 60-ciu doborowych artystów. — We środy i soboty, Koncerta symfoniczne. — *Jutro*, we czwartek:—I. Uwertura z Schillera „Marja Stuart", Vierlinga; Kadryl z opery „Księżna Gerolstein", Biala; „Piękna gwiazda", duet skomponowany na orkiestrę, Kükena; Sextet i finał z opery „Hugonoty", Meyerbeera. — II. Uwertura z op. „Wilhelm Tell", Rossiniego; Bürgenweisen walc, Straussa; „Sen", fantazja, Lumba; Wstępny akt z op. „Lohengrin", Wagnera. — III. Uwertura radosna, Webera; „Publicyści" walc, Straussa; Romans księżnej Koczubej; Marsz zwycięzki księcia Fryderyka-Karola, Bilsego.

Pojutrze, w piątek: — I. Uwertura z op. „Rienzi", Wagnera; Katarzyna-kadryl, Bilsego; Serenada na waltornię i flet, Titla; Potpourri z opery „Faust", Gounoda. — II. Uwertura do trajedji „Struense", Meyerbeero; „La Bouquetiére" walc, Godfrey'a; Introdukcja do op. „Romeo i Julja", Gounoda; Offenbachiana, potpourri na melodje Offenbacha. — III. Uwertura z opery „Oberon", Webera; Wino, kobieta i śpiew walc, Straussa; „Nad morzem", pieśń Fr. Schuberta; Marsz na cześć Schillera, Meyerbeera. — Początek o godzinie 6-ej. — Cena wejścia kop. 20.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA STEREOSKOPÓW z podarkami, czyli loterja bez przegranej allegri, — *codziennie*, jest otwarta przy ulicy Długiej w domu Jasińskiej N. 22/551. — Cena biletów fantowych: po rsr. 1, kop. 50 i kop. 30, a widok wystawy Paryża kop. 15.

* Przyjechał do Warszawy radca tajny *Janowicz-Janczewski*, z Petersburga;—wyjechali: jenerał-adjutant, księżę *Radziwiłł*, do Petersburga; jenerał-lejtnanci: hrabia *Tołstoj*, w Królestwo; *Cymmerman*, do Włocławska; jenerał-majorowie: *Sawicz* i *Niejełow*, do Siedlcá; fligiel-adjutant, pułkownik, książę *Imeretyński*, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydgoską osób 420, wyjechało osób 457;—koleją żelazną petersb.-warsz. przyjechało osób 455, wyjechało osób 227; — koleją żelazną warsz.-terespolską przyjechało osób 400, wyjechało osób 165;— statkami parowemi przyjechało osób 38, wyjechało osób 37;— oprócz tego w ogóle przyjechało osób 118, w tej liczbie z zagranicy 8, wyjechało osób 95, w tej liczbie za granicę 8.

* Dnia 13 (25) b. m. i r., chorych w 3-miu cywilnych szpitalach: przybyło 72, wyzdrowiało 87, umarło 11, pozostało 1798 (mężczyzn 875, kobiet 923), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 170, kobiet 178.

Ceny Targowe.

dnia 13 (25) Maja 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — do — ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	10	72	6	22½	6	70
Żyto	8	4	4	90	5	2½
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	—	—	—	—	—	—
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	1	80	—	90	1	12½

Pud siana od kop. 27½ — 35. Pud słomy od kop. 22½ — 25
Dowozy: Pszenicy 114; Żyta 456; Jęczmienia —; Owsa — czetwerti.
Wiadro okowity od rsr. 2 kop. 65½ do rsr. 2 kop. 70.
Garniec „ od rsr. — kop. 88½ do rsr. — kop. 90.

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg dnia 13 (25) Maja 1869 roku.

	za r. sr.
Weksle na Londyn 3 mies.	30 3/16
„ Hamburg „	27¼
„ Amszterdam „	151½
„ Paryż	315
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	.
1-za „ Premjowa z r. 1864	178
2-ga „ „ z r. 1866	169½
5% Bilety Bankowe	19¾
Akcje w-go Tow. drog że ść. za 125 Rs	141
Obligacje „ „ „ „	91
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	100
5% Listy zastawne ruskie	97½
4% Metaliki	—
„ Kupon z Lutego	96
„ „ z Sierpnia	15
Imperjały	630
Dyskonto	—

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 477. *Финансовое Управленіе въ Царствѣ Польскомъ.*

Такъ какъ Финансовому Управленію сдѣлано заявленіе, что два свидѣтельства б. Центральной Ликвидаціонной Комисіи выданныя на имя Маріянны Лентовской:

1. № 11616 отъ 3 (15) Марта 1839 г.

Въ капиталѣ на 1,128 зл. 29 гр.; въ процентахъ на 467 зл. 10 гр. Итого 1,596 зл. 9 грош.

2. № 11617 отъ 29 Сентября (11 Октября) 1839 г.

Въ капиталѣ на 281 зл. 17 гр.; въ процентахъ 116 злот. 17 грош. Итого 398 злот. 4 грош. потеряны, то на основаніи рѣшенія быв. Совѣта Управленія отъ 2 (14) Февраля 1828 г. и 19 Апрѣля (1) Мая 1833 г., симъ приглашаются лица, у коихъ эти свидѣтельства моглибы по какой либо причинѣ находиться, представить ихъ въ 6 мѣсячный срокъ со дня первой публикаціи въ Финансовое Управленіе, или заявить на нихъ законныя права.

При семъ вышеозначенныя лица предваряются, что по истеченіи означеннаго выше срока, свидѣтельства будутъ признаны не дѣйствительными и вмѣсто нихъ будутъ выданы дупликаты.

Г. Варшава Декабря 1868 года.

1—3 и. д. Директора Отдѣла Михаловъ.

N. D. 3133. *Konsystorz Ewangielicko-Reformowany w Królestwie Polskim.*

Stosownie do przepisów o zarządzie spraw Kościoła Ewangielicko-Reformowanego w Królestwie Polskim, Synod tegoroczny Ewangielicko-Reformowany zebrać się ma w poniedziałek, to jest dnia 2 (14) Czerwca 1869 roku w Warszawie

Konsystorz zawiadamiając o tem wszystkich Duchownych i Świeckich Ewangelików Reformowanych w Królestwie Polskim, prawo do zasiadania na Synodzie mających, uprasza, aby w dniu wyżej wymienionym, o godzinie dziewiątej z rana, do Warszawskiego Ewangielicko-Reformowanego Kościoła przybyć raczyli.

Warszawa dnia 10 (22) Kwietnia 1869 r.

Prezes,

Generał-Jazdy, Senator, White.

Sekretarz, Trepka.

N. D. 3464. *Магистратъ Города Влодавы.*

Объявляетъ, что постоянный житель, здѣшняго города Кельманъ Поташникъ, имѣетъ намѣреніе переселится въ Имперію. По сему, лица, имѣющія какія либо претензіи къ Поташнику, должны заявить о таковыхъ сказанному Магистрату, на зависящее съ его стороны распоряженія по сему предмету.

Г. Влодава, Апрѣля 30 дня 1869 года.

1—3 Бургомистръ, Броневскій.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 1318. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Ogłasza, iż z powodu skonu:

1. Florjana Majewskiego, wierzyciela sumy rsr. 300 na nieruchomości Nr. 323 w mieście Płocku zahipotekowanej, i

2. Szyi Lejzera Koniga, właściciela nieruchomości Nr. 17, 21, 416 w mieście Płocku, współwłaściciela nieruchomości Nr. 121 i zastawnika nieruchomości pod Nr. 17 w temże mieście Płocku położonych, oraz wierzyciela sum: na nieruchomości Nr. 17 w mieście Płocku i dobrach: Gora, Kanigowo z Płockiego, Majki, Szczechowo z Mławskiego i Głuchowko, Bęklewo-Izydory lit. E. z Lipnowskiego zahipotekowanych; toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego, termin na dzień 2 (14) Września 1869 r. godzinę 10 rano w mej kancelarji w mieście Płocku wyznaczyłem.

2—2 Płock d. 7 (19) Lutego 1869 r.

Kajetan Chodecki.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3479. Magistrat Miasta Warszawy.

Na sprzedaż do rozbioru drewnianych wozowni i stajni wraz z trzema przyległemi komórkami w dziedzińcu na prawo oraz schodów drewnianych z gankiem i tamborem na piętrze przy domu frontowym od tyłu jako bez pozwolenia wystawionych na posesji Nr. 1381/2 przy ulicy Marszałkowskiej, odbędzie się w d. 23 Maja (4 Czerwca) 1869 r o godz. 12 w południe w Kancelarji Komisarza Administracyjnego cyrkułu 7 i 8, licytacja głośna od kwoty rs. 7 in plus do której przystępujący, vadium w ilości rs 3 kop 50 złoży, a bliższe warunki u Komisarza Administracyjnego cyrkułu 7 i 8 przejrzeć może.

Warszawa d. 9 (21) Maja 1869 r.

Zupoważnienia p. o. Prezydenta,

Radny Magistratu. Luceński.

za Naczelnika Kancelarji, Dawidowski.

1—1

N. D. *3192. Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego.*

Podaje do wiadomości publicznej, że w d. 23 Maja (4 Czerwca) r. b. o godzinie 12 w południe w Kancelarji Okręgu odbywać się będzie licytacja „in plus", na sprzedaż części nieruchomości rządowej przy ulicy Królewskiej pod Nr. 1076 położonej, a mianowicie na sprzedaż 3.085 łokci kwadr. miary warszawskiej tejże nieruchomości, wraz z budowlami na tej części znajdującemi się.

Licytacja rozpocznie się od ogólnej sumy szacunkowej na place i budowle ustanowionej na rsr. 19,669 kop. 82½.

Deklaracje pisane być winne na papierze stęmplowym ceny kop. 75. wyraźnie, bez skrobań i poprawek, podług wzoru poniżej zamieszczonego.

Vadium do licytacji oznacza się na rsr. 3,279, które dołączone być winno do deklaracji w gotowiźnie.

Po rozpieczętowaniu deklaracji, odbędzie się licytacja głośna pomiędzy składającemi deklaracje, a to od sumy, najwyżej w deklaracji podanej.

Warunki licytacyjne i plan nieruchomości, przejrzane być mogą w biurze Kancelarji Okręgu Naukowego każdodziennie w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Kancelarji Okręgu Naukowego Warszawskiego, z daty dnia r. b., podaje niniejszą deklarację, którą obowiązuje się nabyć 3085 łokci kwadr. miary warszawskiej z nieruchomości rządowej przy ulicy Królewskiej pod Nr. 1076 położonej i budowle na tej części nieruchomości znajdujące się za rsr. (wypisać liczbą i literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom i zobowiązaniom, zamieszczonym w warunkach licytacyjnych, przezemnie odczytanych i podpisnych. Vadium w gotowiźnie rsr. 3,279 składam. Zamieszkanie moje pod Nr przy ulicy N Pisałem w Warszawie dnia 1869 roku.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa dnia 30 Kwietnia 1869 roku.

p. o. Dyrektora Kancelarji,

Michniewicz.

Naczelnik Kanclarji, Sieczkowski.

N. D. 3514. *Начальникъ Канцеляріи Правленія XI Округа Путей Сообщенія.*

Вызываетъ желающихъ купить до 37 пудовъ старыхъ дѣлъ, бумагъ и газетъ, для чего назначаетъ въ присутствіи Правленія XI Округа 26 Мая (7 Іюня) с. г. торги, а 30 Мая (11 Іюня) переторжку въ 12 часовъ дня, начиная съ 1 р. 60 к. за одинъ пудъ.

Желающіе торговаться должны при объявленіи представить 15 р. залога. Продаваемую бумагу, а равно кондиціи можно видѣть каждый день въ присутственное время.

Г. Варшава, 10 (22) Мая 1869 года.

1—2 Беневени.

N. D. 3517. *Начальникъ Варшавскаго Уѣзда.*

Симъ объявляю, что въ Варшавскомъ Уѣздномъ Управленіи, въ г. Варшавѣ на улицѣ Медовой въ домѣ подъ № 493, 26 Мая (7 Іюня) с. г., съ утра въ 12 часу производиться будутъ публичныя торги (in plus), на отдачу въ трехлѣтнѣе арендное содержаніе по Семинарскаго имѣнія Коноtopa съ фольваркомъ Зджары, находящагося нынѣ въ завѣдываніи казны, расположеннаго въ гминѣ Ожаровъ, Варшавскаго Уѣзда, отъ суммы нынѣ ввырученной 2,232 руб. вмѣстѣ съ доходомъ пропинаціи, срокъ арендваго содержанія вышесказаннаго имѣнія начнется 20 Іюня (1 Іюля) с. г., желающіе лица участвовать въ сихъ торгахъ обязаны представить залоги въ суммѣ 1,400 руб. и сверхъ того имѣютъ свидѣтельства на право содержанія казеннаго имѣнія.

Г. Варшава, 13 Мая 1869 года.

за и. д. Начальника Уѣзда,

1—1 Помощникъ, Веліогорскій.

N. D. 3470.

в. и. д. Начальника Восточнаго Горнаго Округа.

Симъ объявляетъ, что въ Горномъ Управленіи въ Сухедневѣ дня 10 (22) Іюня 1869 г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться по третьему разу, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства, по ниже изложенной формѣ, до срока торговъ Начальнику Округа представленныхъ, торги in plus на продажу движимаго инвентаря, принадлежащаго кузнечнымъ мястерскимъ Шидловецкаго Отдѣла, оцѣненнаго на 349 р. 39½ к. сер.

Желающіе купить инвентарь обязаны къ своимъ декларацiямъ приложить казначейскія квитанціи на представленный залогъ 175 р. с. и на издержки по объявленію о торгахъ 13 р. с.

Торговыя условія и вѣдомость подробнымъ цѣнамъ инвентарья, можно читать въ Горномъ Управленіи въ Сухедневѣ и въ Горномъ Департаментѣ въ г. Варшавѣ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Восточнаго Горнаго Округа отъ 10 Мая 1869 г. за № 1911 симъ объявляю, что обязываюсь купить движимый инвентарь принадлежащій кузнечнымъ мастерскимъ Шидловецкаго отдѣля за сумму № (прописать сумму прописью и цыфрами) подвергаясь торговымъ условіямъ и предостереженіямъ мною прочитанномъ и понятымъ.

Казначейскія квитанціи на залогъ и издержки при семъ прилагаю, которыя въ случаѣ несостоявшихся за мной терговъ желаю получить подъ мою росписку. Постоянно проживаю въ № близъ почтовой станціи №. Писалъ въ № числа №.

(Подписать имя и фамилію),

въ Сухедневѣ, 10 Мая 1869 года.

1—3 Нехыдовъ

N. D. 3467. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. K. P. S. 682 wiadomo czyni, iż na żądanie Karola Romanos obywatela i właściciela magazynu ubiorów w Warszawie pod Nr. 1250 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Szymona Rodzyn, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 2239 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu rs. 4,500 z procentem prawnym od dnia 1 Lipca 1868 r. i kosztów od Fryderyka Krystjana dwóch imion i Anny z Rocków małżonków Klejn, obywateli, właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1653, 1653*a* i 1654*F* położonej, tamże zamieszkałych, protokułem Napoleona Mierkowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 5 (17) Marca 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 1653, 1653*a* i 1654*F*, przy ulicy Wspólnej w Cyrkule Policji Wykonawczej IX, (obecnie Łazienkowskim zwanym) w gminie tegoż Cyrkułu i Magistratu miasta Warszawy, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III-go w Warszawie, w Cyrkule Administracyjnym IX i X, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się rocznie czynszu rs. 6 położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Fryderyka Krystjana dwóch imion i Anny Rocków małżonków Klejn należąca, w dzierżawnem posiadaniu Karola Klejn w Warszawie pod Nr. 1653 zamieszkałego, przez lat dwa i miesięcy jedenaście licząc od 1 Lutego n. s. 1869 r. za cenę rs. 1,000 rocznie, z mocy kontraktu przed Aleksandrem Dziewulskim Rejentem w Warszawie w dniu 16 (28) Stycznia r. b. zdziałanego zostawać mająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 8000 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy z drzewa gontami kryty, dwa kominy murowane mający.

2. Budka na mieszkanie dla stróża przeznaczona z drzewa, deskami i smołowcem kryta, z kominkiem.

3. Komórki z desek deskami kryte.

4. Budynek z bali gontami kryty mieszczący w sobie komórki, kloakę i śmietnik.

5. Dom parterowy z bali dachówką holenderką kryty, z kominem murowanym.

6. Ogródek kwiatowy w części drewnianemi sztachetami z furtką, a w części parkanem z desek ogrodzony, w którym znajduje się stół z blatem kamiennym i ławka sosnowa, jedno drzewo i kilka krzaków oraz gołębnik z desek.

7. Studnia balami cembrowana z pompą drewnianą i z rękojeścią żelazną.

8. Oficyna masiv murowana jednopiętrowa, blachą kryta, o jednym kominie murowanym.

9. Budynek parterowy z bali dachówką karpiówką kryty, dwa kominy murowane mające.

10. Budynek z bali dachówką holenderką kryty.

11. Parkany z desek dwa.

12. Szopa z desek na słupach wsparta.

13. Dwie szopy z desek czyli dachy na skład cegły i desek służące, przy których rośnie jedno drzewo owocowe.

14. Dom masiv murowany dwupiętrowy blachą kryty z dwoma oficynami dwu piętrowemi blachą krytemi, z ośmioma kominami murowanemi.

15. Budynek jednopiętrowy murowaną ścianę szczytową jedną, resztę zaś ścian z bali mający, dachówką karpiówką kryty, przy budynku tym jest budka z desek na skład narzędzi dla stróża, przy tej studnia z pompą drewnianą i rękojeścią żelazną, nadto jest dół w ziemi wykopany drzewem cembrowany deskami kryty.

W nieruchomości tej jest dwudziestu czterech lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Szymona Rodzyn, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N. 2239 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III go w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 7 (19) Kwietnia 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości, w Warszawie dnia 9 (21) Kwietnia 1869 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego, w Warszawie w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej, pod N-rem 549 o godzinie 10-ej z rana, dnia 16 (28) Czerwca 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Szymon Rodzyn, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 23 Kwietnia (5 Maja) 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 23 Kwietnia (5 Maja) 1869 r.

Radca Dworu, Zgórki.

N. D. 3468. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Tobiasza Grouber handlującego w Warszawie pod Nr 1505*a* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Szymona Rodzyn Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 2239 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sum rs. 2,250, rs. 900 czyli ogólnej kwoty rs. 3,150 z procentem prawnym od d. 1 Stycznia nowi styli 1869 r. i kosztów od Srów Mośka, Jankla dwóch imion Silberzahn to jest Bruszy z Hohglaubów Silbarzahn po Mośku Janklu dwóch imion Silberzahn pozostałej wdowy w imieniu własnym oraz jako matki i naturalnej opiekunki Icyka, Majera, Hila rodzeństwa Silberzahn, Abrachama Silberzahn, Szai Biederman jako Sra Hai z Silberzahnów Biederman żony swej właścicieli nieruchomości w Warsuawie pod Nr. 1509 położonej tamże prócz Szai Biederman, który pod Nr. 1511 mieszka zamieszkałych, protokółem Napoleona Mierkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 13 (25) Marca 1869 roku sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 1509 przy ulicy Złotej i Sosnowej narożnie w urzędzie Policji Wykonawczej cyrkułu 8, (obecnie Jerozolimskim zwanego) w Gminie tegoż cyrkułu i Magistratu miasta Warszawy pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie w cyrkule Administracyjnym 7 i 8 na gruncie emfiteutycznym z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 3 położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Srów Mośka Jankla dwóch imion Silberzahn jako to: Bruszy z Hohglaubów Silberzahn wdowy w imieniu własnym oraz nieletnich Icyka, Majera Hila rodzeństwa Silberzahn, tudzież Abrahama Silberzahn i Szai Biederman należąca i w tychże posiadaniu zostająca poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona rozległości około łokci kwadratowych 3517 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy z drzewa gontami kryty 3 kominy murowane mający.

2. Dom parterowy z cegły palonej zbudowany dachówką holenderką kryty z kominem murowanym.

3. Oficyna parterowa z drzewa gontami kryta.
4. Oficyna parterowa gontami kryta z 2 kominami murowanemi.
5. Przystawka parterowa z bali gontami kryta z kominem murowanym.
6. Oficyna 2u piętrowa z cegły na wapno masiv murowana blachą żelazną kryta 5 kominów murowanych mająca,
7. Komórki z desek, deskami kryte.
8. Komórki z bali gontami kryte.
9. Kloaki z desek, deskami kryte.
10. Chlewki z bali gontami kryte.
11. Komórki z desek, deskami kryte.
12. Parkan z desek.
13. Kuczka z bali, deskami kryta.
14. Studnia balami cembrowana z pompą drewnianą.
15. Ławka sosnowa.

W podwórzu przy wszystkich zabudowaniach i studni są rynsztoki kamieniem polnym wybrukowane i dwie ścieszki przez podwórze, reszta zaś podwórza bez bruku.

W nieruchomości tej jest 39 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Szymona Rodzyn Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 2239 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:
1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III-go, w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 40) urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 7 (19) Kwietnia 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 9 (21) Kwietnia 1869 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr 549 o godzinie 10 z rana dnia 16 (28) Czerwca 1869 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Szymon Rodzyn Patron, przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 23 Kwietnia (5 Maja) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 23 Kwietnia (5 Maja) 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 3469. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Samuela Ettinger, w mieście Pilicy Gubernji Kieleckiej, i Izaaka Ettinger, w Warszawie pod Nr. 793 zamieszkałych, handlujących, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Szymona Rodzyn Patrona przy Trybunale Cywilnym, w Warszawie pod Nr. 2239 w Warszawie zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu kapitału rsr. 1,800, z procentem po 6% od dnia 12 (24) Kwietnia 1868 r. i kosztów i rsr. 1,200, z procentem takimże od dnia 21 Lutego (4 Marca) 1868 r. i kosztów procesu zasądzonych rsr. 25 i rsr. 20, kosztów wyjęcia i doręczenia wyroków egzekucyjnych od Mendla Folman, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1797 lit. *c.* położonej, w tejże zamieszkałego, i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 8 (20) Listopada 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr. 1797 lit. *c.* w Cyrkule Policyjnym Bielańskim, (dawniej w Cyrkule IV), Administracyjnym IV. V. i VI. w juryzdykcji Sądu Pokoju Wydziału I. w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Mendla Folman należąca, stoi na gruncie dziedzicznym, przybliżonej powierzchni gruntu około łokci kwadr. 11200 mieć mogąca, nieruchomość ta za kontraktem urzędowym przed Michałem Przysieckim Rejentem, w Warszawie w dniu 1 (13) Maja 1868 r. zawartym, wydzierżawioną została przez dłużnika Aronowi-Salomonowi Landau na lat 3, od 1 Stycznia 1869 r. do 1 Stycznia 1872 r. za cenę dzierżawną rocynie rs. 5,000, z wyłączeniem lokali jakie zajmuje sam dłużnik z familją i jego synowie. Kontrakt ten jest hypotecznie objawiony.

Na gruncie nieruchomości tej stoją następujące zabudowania:
1. Dom masiv z cegły palonej na wapno murowany, frontem przy ulicy Franiszkańskiej stojący, o 2-ch piętrach i facjacie z balkonem na 1 piętrze, dach dachówką holenderką kryty, zaś dach nad facjatką blachą żelazną.
2. Kuczka z desek w słupy z daszkiem ostrym gontami krytym.
3. Kuczka mniejsza z desek w słupy postawiona, z daszkiem gontami krytym.
4. Zabudowanie mieszczące w sobie składy na towary, z cegły palonej na wapno masiv murowane, pod pół dachem blachą żelazną krytym.
5. Oficyna z cegły palonej na wapno masiv murowana, o suterenach, parterze i 2 piętrach, dach której blachą żelazną kryty o 7 kominach z cegły murowanych.
6. Ogródek, w którym kilkanaście drzewek dzikich suchych.
7. Komórki z desek w słupy postawione, gontem kryte.
8. Stajenka mała z desek w słupy zbudowana, gontami kryta.
9. Komórki z drzewa w słupy postawione, gontem kryte.
10. Komórki z drzewa w słupy postawione, o 8 drzwiach gontem kryte, za któremi w poprzecznej ścianie tychże komórek, są osobne pod tymże dachem 2 komórki.
11. Śmietnik z bali w słupy postawiony.
12. Szulerauz z desek w trzy trójkąty postawiony.
13. Śmietnik z bali w słupy postawiony.
14. Oficyna z cegły palonej na wapno masiv murowana, o parterze i 2-ch piętrach, dachem z blachy żelaznej kryta o 4 kominach murowanych.
15. Komórka mała trójkątna.
16. Oficyna z cegły palonej na wapno masiv murowana, parterowa po bokach, a w pośrodku jedno piętrowa, dach, której z wierzchu dachówką holenderką, a w dole w dwa rzędy blachą żelazną kryty, o 6 kominach murowanych nad dach wyprowadzonych.
17. Komórki z drzewa w słupy postawione, gontami kryte o 15 drzwiach.
18. Komórki z drzewa w słupy postawione, gontami kryte o 2 drzwiach.
19. Oficyna z cegły palonej na wapno masiv murowana, po bokach parterowa, w pośrodku jedno piętrowa, z góry dachówką holenderką, a u dołu od gzymsu dwoma rzędami blachą żelazną kryta, o 6 kominach murowanych.
20. Komórki z drzewa w słupy budowane, gontami kryte o 6 drzwiach.
21. Komórki z drzewa w słupy postawione, gontami kryte o 4 drzwiach.
22. Śmietnik z bali starych w słupy postawiony.
23. Komórki z drzewa w słupy postawione, gontem kryte o 8 drzwiach.
24. Kloaki z drzewa w słupy na kanale odchodowym miejskim postawione, gontem kryte o 11 sedesach.
25. Komórki z drzewa w słupy postawione, gontem kryte o 6 drzwiach.
26. Wodotrysk na miejskich rurach podziemnych wodociągowych urządzony.

W nieruchomości zajmowanej oprócz dłużnika, dwóch jego synów i zięcia, i oprócz dzierżawcy tej nieruchomości, mieści się 54 lokatorów z imion i nazwisk, oraz cenę najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej, nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego, Szymona Rodzyn Patrona, w Warszawie pod Nr. 2239 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:
1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 30 Marca (12 Kwietnia) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 1 (13) Kwietnia 1869 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utryymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 16 (28) Czerwca 1869 r.

Sprzedażą kierować będzie Szymon Rodzyn Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 15 (27) Kwietnia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 15 (27) Kwietnia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 3510. Syndyk Tymczasowy Masy upadłości Dawida Kutner.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d 16 (28) Maja r. b. o godzinie 5 po południu, w mieszkaniu upadłego, w domu przy ulicy Marjenstadt pod Nr. 2659 sprzedane będą przez publiczną licytacją meble jako to kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele, wieszadło, lustro, szafka, łóżka etc., a to za gotowe zaraz po zalicytowaniu płacić się mające pieniądze.

Warszawa d. 13 (25) Maja 1869 r.
1—1 A. Sadowski. Obrońca Sądowy.

N. D. 35'6 W dniu 17 (29) Maja r. b. o godzinie 10 z rana w Kancelarji Rejenta Walentego Kowalskiego w m. Petrokowie w powtórnym terminie dobra ziemskie Swierczyńsko w powiecie Petrokowskim położone na lat 3 poczynając od d. 12 (24) Czerwca r. b. wydzierżawione zostaną, roczna cena dzierżawna wynosić może rs. 750.

Petroków dnia 1 (13) Maja 1869 roku.
1—1 J. Rojek, Komornik Trybunału.

N. D. 3520. W d. 16 (28) Maja r. b. o godzinie 9 z rana i 16 (28) Maja r. b. o godzinie 12 w południe na targu przy 3-ch Krzyżach i za Żelazną Bramą oraz w d. 19 (31) Maja t. r. o godzinie 12 w południe na targu za Żelazną Bramą prawnie zajęte ruchomości jako to: kanapy, krzesła, stoły, zegarek, odzienie męzkie i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Warszawa d. 13 (25) Maja 1869 r.
1—1 *Pawłowski*, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. — ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 3437.

OSTRZEŻENIE
OD WŁAŚCICIELA FABRYKI
„LA FERME"

Naśladowanie papierosów wyrabianych w mojej fabryce, szczególniej zaś najbardziej rozpowszechnionych PETIT CANON w czerwonych paczkach, doszło już do granic PRZECIWNYCH PRAWU.

Kilku z fabrykantów, nie zadawalniając się już naśladowaniem paczek w ich kształcie i kolorze papieru, przyswajają sobie już i firmę moją, a nawet i herb Państwa, albowiem do firmy mojej „LA FERME," dodają mikroskopijne „A" i podpisują „A LA FERME," zamiast zaś herbu Państwa, rysują jakąś figurkę z liści, naśladującą doskonale kształt dwugłowego orła.

Są zaś tacy SPRAWIEDLIWI, którzy ciągnąc z podobnego przemysłu większe korzyści niż te, jakich im dostarcza procent od uczciwego handlu, starają się dopomagać podejściu, podsuwając papierosy PODOBNE zamiast RZECZYWISTYCH, tak dalece, że w niektórych sklepach i na stacjach drogi żelaznej, znajdują się na półkach li tylko podrabiane papierosy, moje zaś dobywają się z pod stołów wtedy tylko, gdy ktoś z kupujących podstęp dostrzeże.

Na zasadzie tych „DANYCH" OSTRZEGAM PUBLICZNOŚĆ O TYCH PODSTĘPACH i proszę ją, ażeby kupując papierosy, szczególniej zaś przez służących, zwracała baczną uwagę na wyraźne odbicie herbu Państwa, Orła, jako na jedyną oznakę, której dotąd jeszcze nie śmieją naśladować zupełnie, a pp handlujących papierosami, ostrzegam o odpowiedzialności sądowej, do jakiej pociągać ich będę zmuszony.

Z upoważnienia właściciela fabryki Laferme

1—3—5749 **H. OLLENDORFF.**

N. D. 3387.

Po zniżonej cenie

DRZEWO OPAŁOWE.

Skutkiem łatwiejszej wywózki z lasu sprzedaje się drzewo sosnowe suche w szczapach sążeń kubiczny dużego rzetelnego wymiaru **po rs. 8,** z dostawą do Warszawy i ułożesążnia na miejscu.

Obstalunki przyjmują się na sążnie półsążnie we wszystkich **składach herbaty Leona Krupeckiego.**

1—3 (4829)

N. D. 3353. W skutek polecenia Magistratu miasta Warszawy z dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1869 r. na Nr. 25361/15794, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 27 Maja (8 Czerwca) 1869 r. o godzinie 10 z rana w Domu Adminstracji Pogrzebowej za rogatką Powązkowską, zniszczone efekta pogrzebowe, a mianowicie: karawany, dekoracje z karawanów, deki z koni, garderoba, chomonta i t. p. przedmiota, a to za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze.

A. Zieliński, Nadzorca efek pogrz.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

DODATEK.

JUTRO Z POWODU ŚWIĘTA UROCZYSTEGO, DZIENNIK NIE WYJDZIE.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3291. *Варшавское Губер ское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи его, 4 (16) Іюня с. г., въ 12 ч совъ утра, будутъ произв-диться, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, торги, на отдачу въ подрядъ починки и покраски крыши Варшевскаго по Бернардинскаго костела Св. Анны, а равно передѣлки большаго окна. По смѣтѣ исчислено 1,040 р. 99 коп.

На основаніи 22 § утвержденной 15 Марта 1863 г. 6. Совѣтомъ Управ енія Инстр о постройкѣ и починкѣ Римско-Католическихъ Церквей, лица нехристіянскаго вѣроисповѣданія, къ торгамъ не допускаются.

Желающіе участвовать въ торгахъ, могутъ разсматривать, кондиціи и образецъ объявленія къ торгамъ, въ дежурной комнатѣ Губернскаго Правленія, во всякое время.

Г. Варшава, 3 Мая 1869 года.

2—3 за Совѣтника, (. . . . . .).

N. D. 2979. *Лазновское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что такъ какъ торги на продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ предположеннымъ на 1869 г. въ участкахъ Віонч нѣ оцѣненномъ на 1,251 руб. сер. 49 коп., Бѣды 666 руб. сереб. 18 копѣекъ, Поцьнрдувка 1,347 руб 8 коп и Цегельня 768 руб. 19 коп. въ пер омъ сроку т. е. 6 (18) Марта с. г. и въ второмъ 7 (19) Апрѣля с. г. несостоялись, то Лѣсное Управленіе назначиваетъ третій срокъ новымъ торгамъ имѣющимся произвѣсти въ ономъ Управленіи М я 26 (Іюня 7) дня с. г. съ 11 часовъ утра въ дер. Віончинѣ, Лодзинскаго Уѣзда, на тѣже самыхъ условіяхъ, какіе назначены были къ прежнимъ торгамъ.

Віончинъ, Апрѣля 16 дня 1869 года.

Старшій Надлѣсничій,

2—3 Висневскій.

***N. D. 3512.** Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Heleny z Sokelnickich Smaczniński ej, Wincentego Smaczniń skiego radcy stanu emeryta małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża tegoż czyniącej, wraz z nim w dobrach własnych Sacin Okręgu Rawskim zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Andrzeja Brzezińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie, pod Nr. 497 *a.* przy ulicy Podwal zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 15,000, z procentem 5% od dnia 12 (24) Czerwca 1866 r. i kosztów od Michała Komierowskiego właściciela dóbr Kraszew z przyległościami, w Okręgu Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej położonych, w tychże dobrach zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniach: 13 (25), 14 (26) i 15 (27) Lutego 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE KRASZEW,

składające się z folwarku i wsi Kraszew, z folwarku i wsi Pasek, z folwarku i wsi Dobczyn, z folwarku i wsi Rasztów, z kolonji Rzyska, z kolonji Porębisko i lasów do tych należących, w gminie Radymin, parafji Klębów w Okręgu Stanisławowskim Powiecie Radymińskim, pod juryzdykcją Sądu Pokoju Okręgu Stanisławowskiego w mieście Radyminie posiedzenia swe mającego, w Gubernji Warszawskiej położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Michała Komierowskiego należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości gruntów około mórg 5756 miary nowopolskiej, czyli dziesiatyn około 2949 sażeni 1844 miary rosyjskiej, z tych lasów około dziesiatyn 1050 sażeni 1344, gruntu kolonistów uwłaszczonych około dziesiatyn 118 sażeni 2142. Włościan uwłaszczonych około dziesiatyn 372 sażeni 1355, w gruntach kolonistów pod Ukaz Najwyższy nie podpadających około dziesiatyn 115 sażeni 733, w gruntach ornych około dziesiatyn 1076, sażeni 440, w łąkach około dziesiatyn 61 sażeni 1190 obejmujące.

Na gruntach dóbr Kraszew, egzystują następujące zabudowania:

A. Folwark Kraszew:

1. Dwór z drzewa, w części na podmurowaniu z cegły palonej, partorowy gontami kryty, 4 kominy murowane mający.
2. Chlew z drzewa desami kryty.
3. Buda dla psa z drzewa gontami kryta.
4. Kloaka z drzewa gontami kryta.
5. Smietnik z bali.
6. Dom parterowy w pruski mur, gontami kryty z kominem murowanym, przed którym jest wystawka z dachem goncianym na 2 słupach drewnianych wspartym.
7. Chlewy z drzewa gontami kryte.
8. Podwórko płotem z żerdzi rzniętych ogrodzone.
9. Parsk na kartofle ziemią nakryty.
10. Ogród fruktowy, w którym znajduje się pień pszczołami obsadzony, drzew fruktowych około sztuk 180, nadto znajdują się drzewa topolowe i świerkowe.
11. Piwnica z kamieni polnych, a w części z cegły palonej murowana, gontami kryta.
12. Zabudowanie z cegły palonej gontami kryte, z dwoma kominami murowanemi.
13. Stajnia i wozownia murowane dachówką karpiówką kryte.
14. Stajnia z drzewa, jedną ścianę z cegły palonej murowaną mająca, gontami kryta.
15. Ogród przeznaczony na inspekta parkanem z obladrow ogrodzony, w którym znajduje się skrzynia inspektowa, drzew brzoskwiniowych 11 i szczepów młodych sztuk 20.
16. Stajnia masiv murowana, dachówką karpiówką kryta.
17. Stodoła w słupy z cegły palonej postawiona, słomą poszyta, w stodole tej znajduje się zarazem spichrz oraz, młockarnia i sieczkarnia.
18. Kierat górny na zewnątrz stodoły urządzony, szopą z drzewa z dachem goncianym nakryty.
19. Owczarnia w słupy z cegły palonej, balami dylowana, gontami kryta.
20. Stodoła w słupy i szczyty z cegły palonej murowane.
21. Chlew z drzewa słomą poszyty.
22. Szopa słomą poszyta.
23. Holendernia z cegły palonej murowana, dachówką holenderką kryta.
24. Dom (oficjalistów) z drzewa na podmurowaniu z kamieni polnych i z cegły palonej, gachówką holenderką kryty, z kominem murowanym.
25. Dom (folwark) z cegły palonej murowany, dachowką holenderką kryty, z kominem murowanym.
26. Chlewek z drzewa barłogiem nakryty.
27. Parsk na kartofle drzewem cembrowany i ziemią nakryty.
28. Szopa z drzewa dranicami i gontami kryta.
29. Chlewek z drzewa barłogiem kryty.
30. Podwórko żerdziami łupanemi ogrodzone, w którym znajdują się dwa koryta dla trzody chlewnej.
31. Gorzelnia z cegły palonej murowana o parterze i pierwszem piętrze z górami urządzona, w połowie dachówką karpiówką a w połowie gontami kryta, dwa kominy murowane mająca, w gorzelni tej znajduje się aparat Pistorjusza kompletny, składający się z porządków w akcie zajęcia po szczególe wymienionych.
32. Studnia balami cembrowana i balami nakryta.
33. Studnia wywarna balami cembrowana z żurawiem, przy ktorej są dwa koryta do pojenia inwentarzy.
34. Zabudowanie (kartoflarz zwane) z drzewa w słupy, w części na podmurowaniu gontami kryte.
35. Chlewy z drzewa gontami kryte.
36. Drwalnia z drzewa gontami kryta.
37. Fundamenta z cegły palonej murowane po rozwalonym budynku.
38. Dom (czworak) z drzewa gontami kryty, z kominem murowanym.
39. Dom (czworak drugi) z drzewa gontami kryty, z kominem murowanym.
40. Chlewek z kołków kołkami kryty.
41. Chlewków ośm z drzewa obladrami, kołkami i barłogiem krytych.
42. Dom (czworak) z drzewa gontami kryty, z kominem murowanym.
43. Chlewek z drzewa obladrami nakryty.
44. Dom (czworak) z drzewa gontami kryty, z kominem murowanym.
45. Chlewiki z drzewa obladrami kryte.
46. Buda z kołków chrustem kryta.
47. Zrąb po małym chlewiku bez dachu.
48. Chlewik z kołkow kołkami kryty.
49. Sadzawka drzewem cembrowana, z której wydostaje się woda za pomocą kulki.
50. Karczma z drzewa gontami kryta, z kominem murowanym.
51. Stajnia zajezdna w słupy murowane, gontami kryta.
52. Piwnica z cegły palonej murowana, gontami kryta.
53. Sernik z drzewa gontami kryty.
54. Dom (pachciarza) z drzewa gontami kryty, z kominem murowanym.
55. Szopka z drągów.
56. Podwórko parkanem z desek z bramą ogrodzone, należące do pachciarza Lejzera Szafran, w domu powyższym mieszkającego, ktory ma pacht z 30 krów złożony i płaci po kopiejek 10 za garniec mleka, niemniej ma własnych krów na oborze dworskiej 40, od których po rsr. 7 kop. 50 od sztuki rocznie opłaca i ma dodaną morgę ogrodu, siana fur parokonnych 6, i drzewo na potrzebę.
57. Studnia balami cembrowana z żurawiem, przy ktorej jest koryto.

W karczmie wyżej opisanej zamieszkuje Józef Frankowski, który szynkuje trunek dworski od wyszynku 15 garncy wódki, dostaje jeden garniec, oraz pola pod kartofle morg trzy, łąki morgę 1, drzewa ile spali, nadto tenże Frankowski płaci dworowi suchej arendy rsr. 70 rocznie.

58. Domek z drzewa dranicami kryty, z kominem murowanym.
59. Chlewek z drzewa barłogiem nakryty.
60. Kuźnia z pomieszkaniem dla kowala z drzewa gontami kryta, z dwoma kominami murowanemi.
61. Obora z drzewa gontami kryta.
62. Podwórko płotem z żerdzi otoczone.
63. Dół na kartofle drzewem cembrowany ziemią nakryty.
64. Dwa ogródki warzywne płotem z żerdzi ogrodzone.
65. Podworze przed dworem z zajazdem, w środku którego są przyrządy do gimnastyki.
66. Podwórze gumiennie, obydwa podwórza płotami z żerdzi łupanych i rzniętych ogrodzone.
67. Ogrodzenia między zabudowaniami folwarcznemi z żerdzi łupanych.

Struga czyli rzeka Rządza zwana Olszyna zarośnięta, na której egzystuje:

68. młyn wodny z młynnicą i pomieszkaniem z drzewa gontami kryty, z kominem murowanym, w młynie tym znajduje się ganków kompletnych trzy z kamieniami, koszami, skrzyniami, pytlami i skrzynkami z dwoma kołami młyńskiemi.
69. Zabudowanie z drzewa gontami kryte, w którym urządzony jest jagielnik oddzielny o jednym ganku.
70. Staw z upustem i trzema stawidłami.
71. Piwnica drzewem cembrowana, ziemią nakryta.
72. Stodoła i obora gontami kryte, z drzewa postawione.
73. Kuczka z desek bez dachu.
74. Ogrodzenia z żerdzi przy młynie.
75. Dwa ogrody warzywne do młyna należące, płotem z żerdzi otoczone.

Icek Arcikowski zamieszkuje w młynie, który dzierżawi i płaci rocznie rsr. 375, oraz miele darmo na potrzeby dworu, dzierżawa kończy się w dniu 24 Czerwca 1868 r. i do tego czasu jest zapłaconą, do tego młyna prócz gruntu, należy jeszcze łąki mórg 4. Stosownie do kontraktu urzędowego przed Zawadzkim Rejentem dnia 24 Lutego (8 Marca) 1866 r., młyn ten za sumę rsr. 2,700 został sprzedany Fajwlowi Lewinsohn z zastrzeżeniem prawa odkupu, do 1 Lipca 1868 r., do młyna tego należy 5 morgów gruntu ornego, drzewo potrzebne na opał i budynki, prócz tego dziedzic zobowiązał się dodawać drzewa sążni kubicznych 25 rocznie, obecnie jednakże młyn powyższy jest w posiadaniu Icka Arcikowskiego.

76. Tartak o 1-ej pile podłużnej przy rzece Rządza postawiony, który mieści się w budynku z drzewa z dachem goncianym.

B. Wieś Kraszew.

W tej wsi są osiedli włościanie, z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienieni, Ukazem Najwyższym uwłaszczeni.

Zabudowania w wsi tej egzystujące od N-ru 78 do 82 w zajęciu wymienione, są własnością uwłaszczonych włościan i takowe stanowią ich wyłączną własność.

77. Czworak z drzewa gontami kryty z kominem murowanym, w którym w jednej izbie zamieszkuje Herszek Szczepański, który płaci komornego rocznie rsr. 9, w innych zaś izbach zamieszkują włościanie uwłaszczeni.
78. Chałupa z drzewa, w części dranicami, a w części słomą kryta, z kominem murowanym, w tej chałupie 1-n alkierz należy do dominium, reszta zaś chałupy należy do uwłaszczonego Rocha Michalskiego.

C. Cegielnia.

79. Dom z cegły palonej murowany gontami kryty, z kominem murowanym.
80. Obora z drzewa dranicami kryta.
81. Piec w części z cegły palonej w części z surówki postawiony, nad którym szopa drewniana, w części dranicami kryta.
82. Szopa wielka z drzewa z dachem słomianym.
83. Traty deskami cembrowane do wyrobu gliny.
84. Zóraw nad rzeką stojący i rynna drewniana do przeprowadzania wody.
85. Słupy drewniane po rozebranej szopie.

D. Folwark Rasztów.

86. Dom z drzewa słomą poszyty, z kominem murowanym.
87. Obora z drzewa słomą poszyta.
88. Piwnica oddzielna balami dylowana gontami kryta.
89. Szopka z żerdzi deskami kryta.
90. Sernik z drzewa gontami kryty, pod którym są urządzone komórki.
91. Chlew z drzewa.
92. Dom z drzewa deskami kryty z kominem murowanym, w którym mieści się fabryka kafli i garnków.
93. Zgliszcza po rozwalonym piecu.

Franciszek Kurkowski dzierżawi fabrykę powyższą, z której płaci dworowi rocznie rsr. 90 i ma dodaną morgę ogrodu, morgę łąki i co tydzień furę drzewa opałowego.

94. Holendernia z cegły palonej murowana, gontami kryta.
95. Stodoła z cegły palonej murowana słomą poszyta.
96. Podwórze płotem z żerdzi ogrodzone.
97. Karczma z drzewa dranicami kryta, z kominem murowanym.
98. Stajnia zajezdna z drzewa dranicami kryta.
99. Clewek z drzewa tłomą poszyty.
100. Ogrodzenia z żerdzi i chrustu.

Wincenty Tomaszewicz zamieszkuje w karczmie szynkuje trunek dworski, płaci suchej arendy rsr. 60 rocznie, dostaje 1 garniec od wyszynku 15 garncy wódki, ogród morgowy i łąki morgę.

E. Wieś Rasztów.

W tej wsi są osiedli włościanie, którzy grunta i zabudowania posiadają własne, Najwyższym Ukazem nadane po szczególe w akcie zajęcia wymienione.

F. Folwark Pasek.

101. Chałupa z drzewa słomą poszyta, z kominem murowanym.
102. Chlewek z drzewa dranicami kryty.
103. Piwnica drzewem cembrowana gontami kryta.
104. Sernik z drzewa gontami kryty, na słupie drewnianym.
105. Kuczka z desek deskami kryta.
106. Holendernia z drzewa słomą dekowana.
107. Podwórze płotem z żerdzi ogrodzone.
108. Ogrodzenia z łat.

Stanisław Wilczyński bednarz, za pomieszkanie w powyższej chałupie morgę gruntu i morgę łąki płaci dworowi rocznie rsr. 32.

109. Stodoła z drzewa słomą poszyta.
110. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym.
111. Piwnica drzewem cembrowana ziemią kryta.
112. Chlewiki z drzewa słomą kryte.
113. Obórka z drzewa słomą kryta.
114. Chlewek z drzewa niedokoffczony.
115. Ogrodu pół morgi.
116. Ogrodzenia z żerdzi.

Michał i Elżbieta małżonkowie Koneccy do mieszkania w domu pod Nr. 110, mają dodany ogród ad Nr. 115 i w procencie od wypożyczonego kapitału Komierowskiemu należność komornianą kompensują.

117. Karczma z drzewa gontami kryta z kominem murowanym.
118. Piwnica drzewem cembrowana ziemią kryta.
119. Chlewek z drzewa chrustem kryty.
120. Ogrodzenia z żerdzi.

Roch Sobczak szynkuje trunek dworski, za co dostaje 1 garniec wódki od wyszynku 15 garncy, ma dodane ogrodu mogę i łąki morgę, płaci do dworu suchej arendy rocznie po rsr. 15.

W karczmie powyższej mieszkają jeszcze: Jacenty Siedzieski, Józef Kelo i Jan Rocki, którzy za pomieszkania i za grunta po mórg 3, odrabiają do dworu Kraszew po 2 dni na tydzień ręcznie.

G. Wieś Paski.

W tej wsi osiadłych włościan jest czterech z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienionych Najwyższym Ukazem uwłaszczonych, zaś istniejące budynki są tychże własnością.

H. Folwark Dobczyn.

121. Dom z drzewa dachówką karpiówką kryty, z kominem murowanym.
122. Piwnica drzewem cembrowana, słomą kryta.
123. Chlewy z drzewa, słomą poszyte.
124. Szopa z dachem słomianym.
125. Kloaka z drzewa, deskami kryta.
126. Sadzawka, w około której powysadzane drzewa wierzbiny i topoli.
127. Stodoła z drzewa, słową poszyta.
128. Stodoła z drzewa słomą poszyta, w której jest młockarnia i sieczkarnia, a zarazem jest urządzony spichrz.
129. Holendernia z drzewą słomą poszyta, w której zarazem znajduje się stajnia.
130. Szopa z drzewa, z dachem słomianym.
131. Zabudowanie z drzewa słomą poszyte, mieszczące w sobie holendernię i wołownię.
132. Zabudowanie z drzewa słomą poszyte, na stodołę i oborę przeznaczone.
133. Zrąb w którym urządzony jest chlewik słomą kryty.
134. Sadzawki dwie.
135. Podwórze płotem z żerdni ogrodzone.
136. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem, przy której jest koryto.
137. Chałupa z dryewa słomą poszyta, z komine murowanym.
138. Piwnica drzewem dyłowana, słomą poszyta.
139. Sernik z drzewa dranicami kryty, na słupie drewnianym.
140. Zrąb na oborę niewykończony.

Szulim Szafran pachciarz, utrzymuje na dworskiej oborze krów 38 za co płaci dworowi po rs. 9 rocznie od sztuki i ma dodaną morgę gruntu.

141. Ogrodów warzywnych płotami z żerdzi ogrodzonych półmorgowych dwa.
142. Gródź czyli paśnik żerdziami ogrodzony.
143. Karczma z stajnią zajezdną z drzewa, dranicami kryta, z kominem murowanym.

Klemens Jędrzejewski zamieszkujący w karczmie szynkuje trunek dworski za wynagrodzenie jak inni wyżej wymienieni szynkarze, płaci dworowi suchej arendy rs. 10 kop. 50, ma dodane morgę gruntu i morgę łąki.

J. Wieś Dobczyn.

W tej wsi zamieszkałych i posiadających grunta jest włościan 24 z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienionych Najwyższym Ukazem uwłaszczonych, którzy grunta i zabudowania w wsi tej istniejące w wyłącznej własności posiadają, prócz trzech chałup w których dwór w jednej ma jedną izbę a w dwóch chałupach po pół izby.

K. Kolonja Porembisko.

Kolonja ta jest w wieczystym posiadaniu Józefa Rudzieńskiego za opłatą czynszu rocznie rs. 75, obecnie zaś zostaje w czasowej dzierżawie Mośka Goldberg do S-go Jana 1869 r. znajdnjące się zabudowania są wyłączną własnością wieczystego dzierżawcy Józefa Rudzieńskiego.

L. Kolonja Rzyska.

Koloniści w tej kolonji osiedli posiadający zabudowania i grunta są Najwyższym Ukazem uwłaszczeni, po szczególe w akcie zajęcia wymienieni.

M. Osada Gajowego Staropole zwana.

Osada ta w lesie będąca obejmuje gruntu około mórg pięć na którym są zabudowania.

144. Chałupa i stodoła słomą poszyte, chałupa z kominem murowanym.
145. Chlew z drzewa słomą poszyty.

N. Osada Gajowego Pieczyńska zwana.

146. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym.
147. Stodoła z drzewa słomą poszyta, okapy gontami obite mająca.
148. Chlewy z drzewa deskami kryte.
149. Obora z drzewa słomą poszyta.
150. Szopka w połowic nakryta.
151. Podwórko płotem z kołków ogrodzone.
152. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

O. Las.

Lasu w tych dobrach jest około dziesiatin 1,050, sażeni 1,344 obejmującego, sosny, brzozy, dęby.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Andrzeja Brzezińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 497*a*. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego, w wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. Aleksandrowi Kowalewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Stanisławowskiego w M. Radyminie urzędującemu, na ręce własne.

2. Mikołajowi Bartkiewiczowi, Wójtowi gminy Radymin w mieście Radyminie urzędującemu, do której dobra Kraszew z przyległościami należą, na ręce własne.

Obudwom dnia 15 (27) Maja 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie dnia 16 (28) Maja 1867 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej w pisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Wydziale I. w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 4 (16) Września 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Andrzej Brzeziński, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 30 Maja (11 Czerwca) 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 30 Maja (11 Czerwca) 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał wyrokiem w dniu 2 (14) Października 1867 r. termin do przygotowawczego przysądzenia wyznaczył na dzień 30 Października (11 Listopada) 1867 r. godzinę 10 z rana.

Popierający sprzedaż postąpił w warunkach za subhastowane dobra rubli sr. trzydzieści tysięcy.

Warszawa d. 3 (15) Października 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie przygotowawczego przysądzenia dobra subhastowane przysądzone zostały przygotowawczo popierającemu sprzedaż za rubli sr. 30,000 i termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczony na dzień 21 Grudnia (2 Stycznia) 1867/8 r. Wszakże termin powyższy z powodu wyniesionych sporów spełzł; gdy spory te wyrokiem Rządzącego Senatu z dnia 15 (27) i 18 (30) Lipca 1868 r. oddalone zostały. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 15 (27) Sierpnia 1868 r. nowy termin do ostatecznego przysądzenia w drodze subhastacji dóbr ziemskich Kraszew z przyległościami wyznaczył, a dzień 7 (19) Października 1868 r. godzinę 10 z rana. W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 43,888 kop. $13^1/_2$ jako dwóch trzecich części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 20 Sierp. (1 Wrześ.) 1868 r.
F. Betlej, Podpisarz.

Po spadłym w skutek sporów i tym drugim terminie, Trybunał wyrokiem z dnia 8 (20) Maja 1869 r. nowy termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczył na dzień 23 Czerwca (5 Lipca) 1869 r. godzinę 10 z rana. W terminie tym licytacja zacznie się od sumy rs. 57,221 kop. 47 jako $^2/_3$ części szacunku ustanowionego wyrokiem Senatu z dnia 1 (13) Maja 1869 r.

Warszawa dnia 12 (24) Maja 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 3518. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Aleksandra Kozerskiego obywytela w Warszawie pod N. 675 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ignacego Piędzickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 586*b* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 600, z procentem od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r. i kosztów od Kazimierza Dütz obywatela, właściciela nieruchomości pod Nr. 2369 *B* położonej, w Warszawie pod Nr. 2370 *a* zamieszkałego, protokólem Michała Wacława Markiewicza Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 5 (17) Sierpnia 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawą przy ulicy Dzielnej pod N-rem 2369 *B* na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 4 k. 10, w cyrkule policyjnym i administracyjnym 5 i 6, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Kazimierza Dütz należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łok. kwad. 2000 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Zabudowanie z bali w słupy gontami kryte.
2. Parkan sztachetowy wzdłuż ulicy ciągnący się, z jednej, a z drugiej strony tegoż zabudowania brama dwuskrzydłowa z furtką w szczycie zaś urządzona jest kloaka.
3. Dom z bali gontami kryty, z kominem murowanym.
4. Oficyna pod półdachem gontami krytym, z bali o dwóch kominach murowanych, przed tą oficyną urządzony ogródek sztachetami z drzewa ogrodzony, w którym jest kilka drzewek akacji.
5. Kurnik z desek deskami kryty.
6. Studnia balami cembrowana z korbą drewnianą.
7. Podwórze niebrukowane.
8. Parkan z bali graniczny.

W nieruchomości tej jest dwóch lokatorów to jest: Karol Mass płaci rocznie rs. 150 i Hersz Fisz rs. 60.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ignacego Piędzickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N. 586*b* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydz. I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Pezydentowi m. Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału II. w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 25 Sierpnia (6 Września) 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2369 lit. *B.* położonej, dnia 29 Sierpnia (10 Września) 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 3 (15) Listopada 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Igracy Piędzicki Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 9 (21) Września 1867 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Swierczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 9 (21) Września 1867 r.
w z. Podpisarza Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem dnia 1 (13) Grudnia 1867 r. jako w terminie trzeciej publikacji wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 2369*B*. w Warszawie na dniu 4 (16) Stycznia 1868 r. godz. 10-tą z rana wyznaczył, w którym to terminie licytacja odbywać się będzie na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I. pod Nr. 549 urzędującego.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs 2,000 lub od $^2/_3$ części szacunku, jaki taksą biegłych wykryty zostanie.

Warszawa d. 2 (14) Grudnia 1867 r.
Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym opisana nieruchomość przysądzoną została przygotowawczo Ignacemu Piędzickiemu Patronowi za sumę rs. 2,000 od której, a wrazie sporządzenia taksy od $^2/_3$ takowej rozpocznie się licytacja w wyznaczonym do ostatecznego jej przysądzenia terminie dnia 19 (31) Marca 1868 r. o godz. 10 z rana w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydz. I.

Warszawa d. 8 (20) Stycznia 2869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy spełzł bezskutecznie dla braku licytantów, przeto Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z d. 22 Marca (3 Kwietnia) 1868 r., nakazał rewizją taksy niniejszej nieruchomości, jakoż bieg i rewizją taksy sporządzili i wykazali szacunek na rs. 2,887 kop. 89, a następnie Trybunał wyrokiem z illacji zapadłym dnia 22 Kwietnia (4 Maja) 1868 r., nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2369*B*. w Warszawie na d. 5 (17 Czerwca 1868 r. godz. 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie odbędzie się licytacja na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydz. I. pod Nr. 549 urzędującego.

Licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 1925 k. 26, jako $^2/_3$ części szacunku rewizją taksy przez biegłych wykrytego.

Warszawa d. 27 Kwiet. (9 Maja 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W dniu 5 (17) Czerwca 1868 r. rzeczoną nieruchomość zalicztował Ignacy Piędzicki Patron na rzecz Aleksandra Kozerskiego który warunków sprzedaży nie dopełnił, stosownie więc do art. 737, 738 i 739 K. P. S. na żądanie Józefy z Markowskich Radwańskiej Stanisława Radwańskiego urzędnika żony, tudzież Franciszki z Markowskich Biedrzyckiej po Wiktorze Biedrzyckim pozostałej wdowy w Warszawie pod Nr. 2793 zamieszkałych, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu u Izydora Karśnickiego Patrona w Warszawie pod Nr. 1765 zamieszkałego, obrane mających, wierzycielek sum rsr. 354 kop. $87^1/_2$ i rsr. 170 kop. $12^1/_2$ z procentem od dnia 2 (14 Lipca 1866 r., oraz kosztów egzekucyjnych rsr. 46 kop 75, na zasadzie świadectwa przez W-go Radcę Dworu Antoniego Zgórskiego Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie daty 19 (31) Sierpnia 1868 roku wydanego powtórna sprzedaż ejże nieruchomości w drodze relicytacji za popieraniem Izydora Karśnirkiego Patrona a niebezpieczeństwo Aleksandra Kozerskiego obzwatela w Warszawie pod Nr. 678 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Ignacego Piędzickiego Patrona w Warszawie pod Nr. 586 *b*. zamieszkałego obrane mającego, nastąpi.

Pierwsza publikacja warunków sprzedaży odbędzie się w dniu 7 (19) Lutego 1869 roku o godzinie 10 z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydz I pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 1,350.

Warunki przejrzeć można u Patrona Izydora Karśnickiego w Warszawie pod N rem 1765 zamieszkałego, oraz u Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału pierwszego.

Warszawa d 17 (29) Stycznia 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w powyższym terminie pierwszej publikacj zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 2369*B* w Warszawie położonej, Trybunał wyrokiem w tymże dniu zapadłym, termin do drugiego ogłoszeni warunków a zarazem przygotowawczego przysądzenia na d. 21 Lutego (5 Marca) 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin powyższy odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 1,350.

Warszawa d. 10 (22) Lutego 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym, Trybunał Cywilny wyrokiem w d. 21 Lutego (5 Marca 1869 r. nieruchomość Nr. 2369*B* w Warszawie przy ulicy Dzielnej położoną, przygotowawczo Izydorowi Karśnickiemu Patronowi za sumę rs. 1,350 przysądził i termin do ostatecznej sprzedaży rzeczonej nieruchomości na d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r. o godzinie 10 z rana oznaczył.

Termin powyższy odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I. Licytacja zacznie się od sumy rs 1,350.

Vadium rs. 700.

Warszawa d. 24 Lutego (8 Marca) 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy z braku konkurentów spełzł bezskutecznie, przeto wyrokiem Trybunału daty 3 (15) Kwietnia 1869 r. zapadłym, nowy termin do odbycia ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2369*B* w Warszawie przy ulicy Dzielnej położonej, na d. 23 Kwietnia (5 Maja) 1869 r. godzinę 10 z rana, wyznaczony został, który to termin w tymże dniu odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie Wydziale I-ym pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 1,350.

Vadium rs. 700.

Warszawa dnia 5 (17 Kwietnia 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy i powyższy termin z braku konkurentów spełzł bezskutecznie, przeto wyrokiem Trybunału daty 7 (19) Maja 1869 r. zapadłym, nowy termin do odbycia ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2369 *B* w Warszawie przy ulicy Dzielnej położonej, na d. 27 Maja (8 Czerwca) 1869 r. godziną 10 z rana wyznaczył, który to termin w tymże dniu odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale pierwszym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 1,350.

Vadium rs. 700.

Warszawa d. 10 (22) Maja 1869 r.
Pisarz Trybunału,
1—1 Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 3509. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Leona Loewenberg obywatela, w Warszawie w domu własnym pod Nr. 949 zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kazimierza Brzezińskiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie przy ulicy Przejazd pod Nr. 649 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 20,000 z procentem 5% od d. 1 (13) Listopada 1867 r. i kosztami od Antoniego-Ignacego Mokronowskiego obywatela, właściciela dóbr ziemskich Jordanowice, we wsi Jordanowice w P-cie Grodiskim, Gub. Warszawskiej położonej, zamieszkałego, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, protokólem Józefa Kurman, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod dniem 4 (16) Stycznia 1868 r. sporządzonym, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Jordanowice, z przyległościami i przynależytościami, w parafji Grodisk, gminie Wólka Grodiska, w Powiecie Grodiskim, Gubernji Warszawskiej, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Błoniu położone, z folwarku i wsi zarobnej Jordanowice, z wsi zarobnej Cyberowa Wola, z folwarku i wsi Wólka Grodiska, z wsi Kady, z wsi Odranowa Wola, z młynów Stare i Putka zwanych i miasta Grodziska vel Grodiska, oraz z przyległości i przynależytości do takowych składające się, księgę wieczystą mające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, prawem własności do Antoniego-Ignacego Mokronowskiego; w tychże dobrach we wsi Jordanowice zamieszkałego, należące, z wyjątkiem Wólki Grodiskiej za kontraktem z dnia 9 (21) Marca 1866 r. przed Brzozowskim Rejentem zdziałanym, w posiadaniu dzierżawnem Zdzisława Twarowskiego za cenę rs. 2,100 za pierwsze 6 lat, a za następne po rs. 2,200 w dwóch półrocznych ratach płacić się winne, rozciągającem się do gruntu mórg 654 prętów 76, składających Wólkę Grodziską, zostające, w posiadaniu tegoż Antoniego-Ignacego Mokronowskiego, ogólnej rozległości wraz z gruntami uwłaszczonemi, wynoszącemi włók 37 mórg 16 prętów 72, około włók 127 zawierające, z którego gruntu ornego włók 46, łąk włók 2, ogrodów warzywnych i fruktowych włók 2 mórg 10, lasów, krzaków, miejsca po wyciętym lesie, wód, dróg i innych nieużytków, włók 3 mórg 3 pręt. 228.

Na gruncie tych dóbr znajdują się następujące zabudowania:

A. Folwark Jordanowice.

1. Pałac murowany dachówką kryty, o parterze i jednem piętrze z 5-ma kominami murowanemi nad dach wyprowadzonemi, z piwnicami pod takowym.
2. Oranżerja czyli pomarańczarnia w części murowana, w części z drzewa, z ścianą frontową oszkloną, dachówką kryta, ma na dachu 2 kominy.
3. Oranżerja druga mniejsza czyli kameljarnia, w części z drzewa, a w części murowana, dachówką i deskami kryta, o 1-ym kominie murowanym, nad dach wyprowadzonym.
4. **Dom dla ogrodnika murowany gontami kryty, z kominem murowanym nad dach wyprowadzonym.**

5. Szopa ze stajenką z drzewa w słupy, słomą kryta.

6. Szopa z drzewa w słupy murowane gontami kryta, pod którą piwnica.

7. Oranżerja murowana dachówką kryta, o 1 kominie murowanym nad dach wyprowadzonym, z jedną ścianą oszkloną.

8. Park obszerny z drzewem dzikim i owocowem, z trzema groblami w którym altanka, kompas, 7 figór kamiennych, ławki i aleje z drzewa.

9. Ogród warzywny sztachetami i parkanem ogrodzony, w którym są inspekta, ogrodzony w części drewnianemi sztachetami, a w części murem.

10. Kuchnia przy dworze w pruski mur, z 2 kominami murowanemi nad dach gontami kryty wyprowadzonemi, z facjatami w dachu walącemi się.

11. Lodownia murowana, nad którą szopa deskami kryta.

12. Piwnica w ogrodzie murowana.

13. Studnia balami cembrowana pod dachem na słupach, z wałem i łańcuchem żelaznym, oraz kubłem okutym.

14. Kloaka z drzewa w słupy gontami kryta.

15. Drwalnia z drzewa w słupy, ściany z łat mająca, gontami kryta.

16. Stajnia, obórki i kurniki z drzewa w słupy gontami kryte, a przy nich podwórko parkanem ogrodzone.

17. Chlewy z drzewa w słupy gontami kryte.

18. Stajnia murowana gontami kryta, a w niej zarazem 2 wozownie.

19. Psiarnia murowana gontami kryta z podwórkiem, parkanem ogrodzonem.

20. Dwa pawiloniki murowane na wzniesieniach dachówką kryte, z piwnicami pod temiż.

21. Gołębnik drewniany na takimże słupie.

22. Altana kratowa z drzewa.

23. Oficyna murowana dachówką kryta przy parku stojąca, o 2 kominach murowanych nad dach wyprowadzonych, a pod nią piwnice murowane.

24. Oficyna murowana dla służby o 1 kominie murowanym nad dach gontami kryty wyprowanym.

25. Obórki 2 i chlewek pod 1-ym dachem z drzewa w słupy gontami kryte.

26. Oficyna z drzewa w słupy, a w większej części w pruski mur i tynkowane z drzewa z kominami murowanemi, nad dach gontami kryty wyprowadzonemi.

27. Karczma murowana z zajazdem, z 2-ma kominami murowanemi, nad dach gontami kryty wyprowadzonemi.

28. Kuźnia z drzewa w słupy postawiona gontami kryta, z mieszkaniem dla kowala o 1-ym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

29. Czworaki z drzewa w słupy postawione, o 1 kominie murowanym nad dach słomą kryty wyprowadzonym.

30. Chlewy z drzewa w słupy słomą kryte.

31. Folwark z drzewa w słupy o 1 kominie murowanym nad dach słomą kryty wyprowadzonym.

32. Piwnica balami cembrowana ziemią kryta.

33. Szopa z drzewa na takichże słupach z jedną ścianą tylną z desek, pod dachem słomianym.

34. Stajnie z drzewa w słupy gontami kryte.

35. Holendernia z drzewa w słupy słomą kryta.

36. Gołębnik na słupie drewniany.

37. Sernik na słupie drewniany.

38. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kubłem okutym.

39. Spichrz z drzewa na podmurowaniu słomą kryty.

40. Stodoła o 2-ch klepiskach z wierzejami i na przestrzał i spichlerek z drzewa w słupy wystawione słomą kryte.

41. Stodoła o 1-ym klepisku z drzewa w słupy postawiona.

42. Stodoła o 2-ch klepiskach z drzewa w słupy, wraz z takąż szopą słomą kryte. W stodole mieści się młocarnia i sieczkarnia z fabryki Ewansa, a w szopie maneż czterokonny.

Ogrodzenia są sztachetowe, parkanowe lub z żerdzi.

B. Folwark Cyberowa Wola.

43. Stodoła o 1-ym klepisku z drzewa w słupy murowane, z wierzejami na przestrzał gontami kryta.

44. Owczarnia i holendernia z drzewa w słupy murowane gontami kryta.

45. Gorzelnia murowana gontami kryta z 1 kominem wysokim, a drugim mniejszym bez aparatów.

46. Czworaki z drzewa w węgieł słomą kryte, z 1 kominem murowanym nad dach wyprowadzonym.

47. Oborka i chlewy z drzewa słomą kryte.

48. Czworaki z drzewa w słupy z kominem murowanym, nad dach słomą kryty wyprowadzonym.

49. Chlewy z drzewa w słupy słomą kryte.

50. Piwnica balami cembrowana ziemią kryta.

51. Studnie 2, jedna z żurawiem, druga z pompą drewnianą, obie balami cembrowane.

52. Mostek na strudze z drzewa.

C. Folwark i wieś Wólka Grodziska.

53. Dwór z drzewa w węgieł o 1 kominie murowanym nad dach gontami kryty wyprowadzonym, z wystawką przed sienią i piwnicą.

54. Stajnia i chlewy z drzewa w słupy słomą kryte.

55. Stajnia i wołownia z drzewa w słupy słomą kryte.

56. Drwalnia i obórka z drzewa w słupy słomą kryte.

57. Holendernia i owczarnia z drzewa w słupy z trzema wierzejami dwuskrzydłowemi.

58. Spichrz z drzewa w słupy słomą kryty na podmurowaniu.

59. Stodoła o 2-ch klepiskach z wierzejami na przestrzał z drzewa w słupy słomą kryta.

60. Stodoła o 2-ch klepiskach z drzewa w słupy z takąż szopą, w której jest maneż.

61. Budka mała z desek zbita.

62. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kublem okutym.

63. Ogród częścią fruktowy częścią warzywny, około mórg 2 mający.

64. Młyn o 2-ch gankach z wietrznikiem łącznie z domem dla młynarza z drzewa w słupy, z kominem murowanym nad dach gontami kryty wyprowadzonym, z trzema kołami.

65. Stodółka o 1 klepisku z obórką z drzewa w słupy.

66. Obórka i wozownia z drzewa w słupy słomą kryte.

67. Chałupa na wzgórku z drzewa w słupy o 1 kominie murowanym nad dach słomą kryty wyprowadzonym, z przystawionym chlewikiem.

D. Wieś Kady.

68. Karczma z drzewa w słupy o 1 kominie murowanym nad dach słomą kryty wyprowadzonym.

69. Stodoła i obórka z drzewa w słupy słomą kryte.

E. Wieś Odranowa Wola.

70. Karczma z obórką z drzewa w słupy o 1 kominie murowanym, nad dach słomą kryty wyprowadzonym.

71. Obórka z drzewa postawiona słomą kryta, zła.

F. Młyn wodny Stary zwany.

72. Młyn wodny o 2 gankach z mieszkaniem z drzewa w słupy gontami kryte, z kominem murowanym nad dach wyprowadzonym, o 2 kołach z kompletną mechaniką.

73. Stodoła z drzewa o jednym klepisku słomą kryta.

74. Stajenka, obórka i chlewik z drzewa w słupy pod jednym dachem słomą kryte.

G. Młyn Putka.

75. Osada ta około włók 3 powierzchni mająca z wszelkiemi zabudowaniami należy prawem wieczystej dzierżawy do Heleny z Kowalskich Kostkowskiej za opłatą czynszu do Jordanowic rocznie rs. 67 k. 50 w dwóch półrocznych ratach.

H. Miasto Grodzisk v. Grodisk.

Miasto to po zniesieniu czynszów i uwłaszczeniu, oprócz propinacji nie przynosi żadnych dochodów dla dóbr.

W teritorium jego są następujące zabudowania dworskie.

76. Kapliczka murowana z sygnaturką dachówką kryta.

77. Dom z drzewa w węgieł gontami kryty z dwoma kominami murowanemi na dach wyprowadzonemi, do którego należy 200 prętów gruntu, dom ten ma być sprzedany Janowi Kostrzewa.

78. Wozownia z drzewa w słupy gontami kryta z chlewami pod jednym dachem.

79. Dom murowany w rynku pod Nr. 42, o parterze, gontami kryty, o 3 kominach murowanych, nad dach wyprowadzonych, dom ten ma być także sprzedany Moszkowi Elich; przy domu tym:

80. Wozownia i stajnia z drzewa w słupy gontami kryta.

81. Karczma z zajazdem z drzewa w słupy na podmurowaniu, od strony kolei stojąca, gontami kryta, zajazd w części murowany, również gontami kryty, o dwóch kominach murowanych nad dach wyprowadzonych, w stanie opustoszałym.

82 Stajenka i 2 drwalnie z drzewa w słupy pod gontem.

83. Zabudowanie z drzewa w słupy tynkowane, pod parkiem Jordanowieckim stojące, gontami kryte, o jednym kominie murowanym nad dach.

84. Stajenka i obórka z drzewa w słupy gontami kryta.

85. Lodownia murowana ziemią kryta.

86. Pałacyk przy kolei masiv murowany, o parterze i piętrze z piwnicami, z wieżyczką o czterech gankach wzniesioną w kondygnacji drugiego piętra o pięciu kominach murowanych nad dach dachówką kryty wyprowadzonych, na wieży konduktor i chorągiewka wiatrowskazowa.

Po za lasem Jordanowieckim jest cegielnia składająca się.

87. Z pieca murowanego pod dachem z gont.

88. Szopy do stawiania cegły gontami krytej.

89. Domu z drzewa o jednym kominie murowanym nad dach słomą kryty wyprowadzonym.

90. Studni balami cembrowanej z żurawiem i kubłem.

Oprócz tego znajdują się tu i inne urządzenia zmieniające się.

Na drodze z Jordanowic do młyna Stare i niedaleko niego:

91. Chałupa z drzewa z kominem murowanym nad dachem gontami krytym.

92. Kuczka z drzewa w takież słupy.

93. Obórka z drzewa w słupy gontem kryta.

94. Kloaka o jednym sedesie z desek.

Zabudowania te są opuszczone i mają być własnością kupców lasu z możnością ich rozebrania.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr Jordanowice, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Kazimierza Brzezińskiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie, przy ulicy Przejazd pod Nr. 659 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Piotrowi Gogolewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Błoniu w temże mieście gubernji Warszawskiej zamieszkałemu i urzędującemu, na ręce własne.

2. Augustowi Dobieleckiemu, wójtowi gminy Wólka Grodziska, w tejże wsi w powiecie Grodiskim Okręgu Błońskim urzędującemu na ręce Edwarda Wolfram Pisarza gminy.

Obudwom d. 1 (13) Lutego 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr Jordanowice w Okręgu Błońskim powiecie Grodziskim gubernji Warszawskiej położonych, dnia 8 (20) Lutego 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału Cywilnego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Warszawie, w wydziale I-ym, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-tej z rana, dnia 15 (27) Kwietnia 1868 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Kazimierz Brzeziński Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 21 Lutego (4 Marca) 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 21 Lutego (4 Marca) 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu dwóch publikacji zbioru objaśnień i warunków w dniu 15 (27) Kwietnia i 29 Kwietnia (11 Maja) 1868 r. Trybunał wyrokiem w tymże dniu zapadłym, termin do trzeciej publikacji na d. 13 (25) Maja t. r. godzinę 10 z rana oznaczył.

Termin powyższy z powodu niepopierania subhastacji przez Leona Loewenberga spadł, przeto na domaganie się:

1. Marji z Radwanów po Ewaryście Mokronowskim pozostałej wdowy w Warszawie pod Nr. 386.

2. Marji-Anieli Hieronimy 3-ch imion.

3 Marji - Elżbiety-Stanisławy - Anny 4-ch imion nieletnich usamowolnionych Mokronowskich, w małżeństwie Marji z Radwanów z niegdy Ewarystem Mokronowskim spłodzonych córek, w asystencji swej matki i kuratorki Marji z Radwanów Mokronowskich działających, w Warszawie pod Nr. 386 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Konstantego Borzewskiego Adwokata, w Warszawie pod Nr. 554A. zamieszkałego, obrane mających, po wydanym nakazie subhastacyjnym przez Komornika Markiewicza, w poszukiwaniu od Antoniego Mokronowskiego właściciela dóbr Jordanowic sumy rub. sr. 41,249 kop. 63/10 z procentem od dnia 1 Lipca 1867 roku, z mocy wyroku Trybunału Warszawskiego z dnia 18 (30) Października 1868 r. dział majątku po Ewaryście Mokronowskim potwierdzającego, Trybunał wyrokiem z dnia 25 Lutego (9 Marca) 1869 roku Marję z Radwanów Mokronowską wdowę, Marję-Anielę-Hieronimę i Marję-Elżbietę-Stanisławę Annę, nieletnie, usamowolnione, Mokronowskie, w asystencji swej matki jako kuratorki działające, w prawa Leona Loewenberga do popierania subhastacji dóbr Jordanowic podstawił, a następnym wyrokiem z dnia 28 Marca (9 Kwietnia) t. r., termin do trzeciej publikacji zbioru objaśnień i warunków na d. 18 (30) Kwietnia 1869 r. godzinę 10 z rana oznaczył.

Trzecia publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej, pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, w dniu 18 (30) Kwietnia 1869 r

Sprzedażą dyrygować będzie Konstanty Borzewski, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w terminie powyższym trzeciej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Jordanowice z przyległościami i należytościami; Trybunał wyrokiem w tymże dniu zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na d. 3 (15) Czerwca 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs 15,000 jaką popierający sprzedaż postąpią, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od 2/3 części szacunku, taksą przez biegłych wykazanego.

Warszawa d. 9 (21) Maja 1869 r.

1—1 Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 3513 Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie: 1. Elżbiety z Wołowskich Henryka Podowskiego Doktora Medycyny i Chirurgji żony, w asystencji i za upoważnieniem męża działającej, wraz z tymże w Warszawie pod Nr. 1751 zamieszkałej; 2. Marjanny Wołowskiej panny pełnoletniej z własnych funduszów utrzymującej się, w Warszawie pod Nr. 1740 zamieszkałej; 3. Korneljusza Wołowskiego Sędziego Trybunału Cywilnego w Warszawie, w temże mieście pod Nr. 497A zamieszkałego, wszystkich działających w imieniu własnem, oraz w przymiocie Sukcesorów Teofili Wołowskiej, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastasyjnego u Andrzeja Brzezińskiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 497A obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs 4,424 kop. 92 z procentem 5% od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1867/8 i kosztami od Franciszka Röhr obywatela, Emilji Röhr panny doletniej z własnych funduszów utrzymującej się, Feliksa Röhr Piwowara, wszystkich pod Nr. 1144. Karola Röhr urzędnika pod Nr. 1680a, Teresy z Röhrów Alberta Nalepińskiego urzędnika żony, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, wraz tymże pod Nr. 1094, Zofji z Smolikowskich po Franciszku Röhr pozostałej wdowy w imieniu własnem, oraz jako matki i głównej opiekunki nieletnich: Franciszka-Ksawerego, Zofji-Wiarosławy i Tadeusza-Radzisława, z tymże Franciszkiem Röhr spłodzonych dzieci, pod Nr. 1739 wszystkich w Warszawie zamieszkałych, jako współwłaścicieli nieruchomości w Warszawie pod N-rem 1144 położonej, protokułem Ludwika Wichrowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 2 (14) Listopada 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ.

w Warszawie pod Nr. 1144 przy ulicy Żelaznej, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie, w Urzędzie Policji Wykonawczej Cyrkułu VIII, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Administracyjnym VII i VIII, na gruncie emfiteutycznym, z którego corocznie opłaca się czynszu rs. 10 kop. 80 leżąca, prawem własności do Franciszka Röhr jawnego z wykazu hypotecznego właściciela, oraz Teresy z Röhrów Alberta Nalepińskiego małżonki, Emilji Röhr panny doletniej, Feliksa Röhr, Karola Röhr i nieletnich dzieci po Franciszku Röhr, jako to: Franciszka Ksawerego, Zofji-Wiarosławy, Tadeusza-Radzisława z Zofją z Smolikowskich spłodzonych, tudzież Zofji z Smolikowskich po tymże Franciszku Röhr wdowy, wszystkich wyżej z zamieszkania wymienionych należąca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadr. 24752 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości, znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom z cegły palonej masiv murowany, z facjatą, o piwnicach i mieszkaniach poddasznych, nad którego dach dachówką holenderką, a w małej części blachą żelazną kryty, są wyprowadzone dwa kominy z cegły palonej murowane, a przy domu ławka drewniana na czterech słupach drewnianych w ziemię wkopanych

2. Parkan z cegły palonej masiv murowany, dachowką holenderką kryty od ulicy Żelaznej, długi około łokci 16, wysoki około łokci 5, w którym urządzona brama wjazdowa.

3. Dwa drzewa kasztany przed domem i parkanem z frontu stojące.

4. Przybudowanie z drzewa budowane parterowe, gontami kryte, mieszczące kuchnią o jednym kominie nad dach wymurowanym.

5. Zabudowanie z cegły palonej masiv murowane, dachówką holenderką kryte, parterowe z piwnicą, mieszczące w sobie mielcuch z podłogą z cegły palonej i spichrz.

6. Zabudowanie z cegły palonej masiv murowane parterowe o piwnicy, nad którego dach dachówką karpiówką kryty, jest wyprowadzony komin z cegły palonej murowany.

Zabudowanie to połączone jest w klamrę z zabudowaniem Nr. 5 i w niem mieści się magiel ręczny i drwalnie.

7. Sciana drewniana po rozebranej budowli do ulicy Żelaznej i od tejże ulicy szabrowana.

8. Oficyna z cegły palonej masiv murowana parterowa z piwnicą, nad której dach da-

chówką holenderką kryty, wyprowadzone są dwa kominy.

9. Ogródek warzywny parkanikiem z drzewa długim około łokci 25, wysokim około łokci półtora otoczony.

10. Komórka czyli kurnik z desek deskami kryta.

11. Podwórko dla drobiu otoczone parkanem z desek długim około łokci 20, wysokim łokci 3.

12. Zabudowanie z drzewa w słupy gontami kryte, mieszczące składy na chmiel, wozownią i stajnią.

13. Kloaka z drzewa postawiona, gontami kryta, o dwóch sedesach.

14. Ogród warzywny w końcu i z lewej strony podówczas będący, otoczony od tegoż podwórza parkanem nizkim z desek w sztorc długim około łokci 80, wysokiem około łokci 3.

15. Zabudowanie z drzewa w słupy budowane, parterowe, nad którego dach gontami kryty są wyprowadzone, 1 komin murowany i dwa drewniane. W zabudowaniu tem mieszczą się lasy angielskie drewniane ze stosownym piecem do prażenia słodu z ogniskiem wewnątrz i mielcuch.

16. Zabudowanie z drzewa w słupy gontami kryte. W zabudowaniu tem mieści się młyn koński z kieratem górnym o jednym ganku do mielenia słodu przeznaczony. Za pomocą tego kieratu rozprowadza się woda po browarze ze studni niżej opisać się mającej.

17. Zabudowanie z drzewa w słupy w klamrę budowane, nad którego dach gontami kryty, wyprowadzony komin z cegły palonej murowany.

18. Zabudowanie z drzewa w słupy na podmurowaniu z cegły palonej gontami kryte.

W zabudowaniach pod Nr. 17 i 18 mieści się browar, w którym znajdują się naczynia i przyrządy po szczególe w akcie zajęcia opisane.

19. Zabudowanie z cegły palonej masiv murowane parterowe, nad którego dach dachówką karpiówką kryty, wyprowadzony jest komin z cegły palonej murowany.

W zabudowaniu tem mieści się izba zlewna, w której znajdują się: 2 drybusy drewniane do piwa i 7 kantarów drewnianych do zlewu piwa.

20. Parkan drewniany długi około łokci 22, wysoki około łokci 4.

21. Studnia z drzewa z 3 ma pompami, korbą żelazną domkiem drewnianym gontami nakrytym osłonięta, zasilająca wodą browar i mielcuch

22. Dwie skrzynie drewniane do słodzin przy sieni budowli w której browar.

23. Ogród fruktowy od podwórza sztachetami otoczony, w których furtka, w ogrodzie tym znajduje się drzew fruktowych 22, krzewy bzu, agrestu, porzeczek, leszczyny, szpalery winogron, huśtawka, 6 ławek w ziemię wkopanych i takiż stół, drybus drewniany z dwoma obręczami żelaznemi.

Podwórze obszerne przy zabudowaniach kamieniem polnym wybrukowane, w którym to podwórzu są trzy drzewa kasztany, 2 wiązy i 2 akacje.

24. Parkan z drzewa długi około łokci 40, wysoki około łokci 4.

25. Parkan stojący na granicy tylnej posesji z galarowizny z murłatą w słupy, długi około łokci 104, wysoki około łokci 3.

26. Parkan z desek galarowych w sztorc stawianych, długi około łokci 52, wysoki około łokci 3.

27. Parkan z galarowizny w słupy z murłatą, długi około łokci 130, wysoki łokci 4.

W domu tym oprócz współwłaścicieli Franciszka Röhr, Emilji Röhr i Feliksa Röhr, tudzież dzierżawcy Hoppenfelda, mieści się tylko jeden lokator Jan Narębski, który opłaca rocznie w ratach kwartalnych rs. 40.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchmości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Andrzeja Brzezińskiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 497 A. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego tutejszego w wydz. I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Apolinarego Szymanowicza urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju wydziału III. w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu.

Obudwom na ręce własne d. 20 Listop. (2 Grudnia) 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 25 Listop. (7 Grudnia) 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godz. 10 z rana dnia 25 Lutego (9 Marca) 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Andrzej Brzeziński Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 9 (21) Grudnia 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 9 (21) Grudnia 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu 3ch publkacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży Trybunał wyrokiem wydanym d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r. termin do przygotowawczego przysądzenia wyznaczył na d 8 (20) Maja t. r. godzinę 10 z rana. Popierający sprzedaż postąpił w warnnkach za subhastowaną nieruchomość rs. 5,000.

Warszawa d. 29 Marca (10 Kwiet.) 1869 r.
Zgórski, Pisarz Trykunału.

W terminie przygotowawczego przysądzenia, nieruchomość subhastacyjna przysądzoną została przygotowawczo popierającemu sprzedaż za sumę rs. 5 000 i termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczony na d. 23 Czerwca (5 Lipca) 1869 r. godzinę 10 z rana w terminie tym licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego to jest od sumy rs. 12,006 k. 18.

Warszawa d. 13 (25) Maja 1869 r.
1—1 Zgórski, Pisarz Trybunału.

N. D. *3508. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Joanny ze Swieszków po Adamie Bichniewiczu pozostałej wdowy w Warszawie pod Nr. 551 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Karpińskiego Adwokata Obrońcy przy b. Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 1773 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 1,500 z procentem od dnia 12 (24) Stycznia 1869 r. oraz kosztów od Idy z Bruckόw Izaaka Königsberger małżonki właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1505*F.* hypotecznym, a 41 policyjnym położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 2320 zamieszkałej, protokółem Władysława Popławskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 18 (30) Marca 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr 1505*F.* hypotecznem a 41 policyjnym przy ulicy Twardej w gminie Magitratu miasta Warszawy w Cyrkule Policyjnym Jerozolimskim (damnym VIII ym i Administracyjnym VII-ym i VIII ym pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie na gruncie emfiteutycznym z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 5 kop. 40 położona prawem własności do Idy z Bruckόw Izaaka Königsberger negocjanta żony w Warszawie pod Nr. 2320 zamieszkałej, należąca, i w tejże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łocki kw. 1820 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom frontowy o piwnicach parterze i jednem piętrze w części drewniany w części murowany o trzech kominach murowanych nad dach blachą kryty wyprowadzonych.

2 Oficyna parterowa mająca jedną sień ściane tylną i jedną ścianę boczną murowane, resztę zaś drewniane, o 4 kominach murowanych nad dach blachą kryty wyprowadzonych.

3. Komórki w kąt prosty postawione z jedną ścianą murowaną a z resztą z bali deskami obite mające jedną ścianę wspólną z nieruchomością Nr. 1549*F.* o parterze i piętrze blachą kryte.

4. Komórki drewniane z desek deskami kryte.

5. Parkan drewniany z desek z drzwiami pojedynczemi.

6. Sztachety drewniane długie około łokci 21 z furtką.

7. Parkan drewniany od nieruchomości Nr. 1505J. długi około łokci 21.

8. Sztachety drewniane z furtką długie około $2^1/_2$ łokcia.

9. Kuczki drewniane z łat bez przykrycia z jednemi drzwiami pojedyńczemi.

10. Pompa drewniana z korbą żelazną.

11. Smietnik w ziemię w kopany.

12. Dół na wapno.

13. Podwórze w części kamieniem polnym brukowane.

W nieruchomości tej, oprócz rządcy zamieszkuje 12 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, po szczególe w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Karpińskiego Adwokata Obrońcy przy b. Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 1773 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr 387 urzędującemu na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2 Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu na ręce Wojciecha Brochockiego Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom dnia 22 Marca (3 Kwietnia) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości Nr. 1505*F.* w Warszawie dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1869 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 19 (31) Maja 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Karpiński Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 7 (19) Kwietnia 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 7 (19) Kwietnia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. *3519. Pisarz Trybunału Cywilnego w Wmrszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Antoniego Sianowskiego, obywatela, w Warszawie pod Nr. 1393 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Izydora Karśnickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1765 zamieszkałego, obrane majacego, w poszukiwaniu rs. 3,500 z procentem 5%, od d. 1 Października 1868 r. i kosztów egzekucyjnych od Amalji z Moeszków Grantzow wdowy, właścicielki nieruchomości Nr. 1582 lit. M, O, P, tamże zamieszkałej, protokółem Józefa Kurnan Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 5 (17) Marca 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie, przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr. 1582 lit. M, O, P, na gruncie dziedzicznym, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w cyrkule policyjnym i Administracyjnym IX, w juriadykcji Sądu Pokoju wydziału III w Warszawie położona, obecnie N-rami nowemi 11, 13 i 15 oznaczona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Amalji z Moeszków Grantzow wdowy należąca i w tejże posiadaniu zostająca z wyłączeniem komornego z 2-ch oficyn środkowych, pobieranie którego służy od 1 Stycznia r. b. Aleksandrowi Temler do wysokości snmy rs. 531 k. $97^1/_2$ rocznie na zaspokojenie procentu od wierzytelności jego przypadającego. Przybliżona rozległość całego kawała gruntu pod tę posesję zajętego, wynosić może około łokci kwadratowych, 15,000.

Na gruncie nieruchomości tej, znajdują się następujące zabudowania:

1. Oficyna masiv murowana dachówką karpiówką kryta, o trzech kominach murowanych nad dach wyprowadzonych, przed nią wystawka z gankiem na słupkach wspartym do pierwszego piętra dochodzącym.

2. Oficyna w dalszym ciągu przy granicy tylnej stojąca, masiv murowana, o parterze i jednem piętrze o sześciu kominach murowanych nad dach dachówką karpiówką kryty wyprowadzonych, przed nią również wystawka na słupkach drewnianych wsparta.

3. Oficyna w części murowana, w części z drzewa dachówką karpiówką kryta, o dwóch kominach murowanych nad dach wyprowadzonych. Mieści w sobie piekarnią, mieszkanie, magazyny na mąkę, kloakę i dwie komórki.

4. Zabudowanie murowane, blachą kryte, parterowe; z suterynami o czterech kominach murowanych.

5. Piekarnia na środku dziedzińca w ośmiobok postawiona z drzewa, tynkowana sztajnpapą kryta, o jednym kominie murowanym, nad dach wyprowadzonym.

6. Zabudowanie z drzewa w słupy postawione deskami i sztejnpapą kryte, mieszczące w sobie dwie wozownie, komórkę i szopę.

7. Kurnik z drzewa w słupy postawiony, deskami kryty.

8. Gołębnik z drzewa postawiony, deskami kryty, na słupie drewnianym.

9. Sztachety z drzewa z bramą i furtką, długie okeło łokci 12.

10. Parkan z drzewa w tejże samej linji ciągnący się, długi około łokci 8.

11. Kloaka z drzewa w słupy postawiona, deskami okryta, o trzech sedesach.

12. Komórka z drzewa deskami kryta.

13. Oficyna masiv murowana, w środku podwórza stojąca, o parterze i trzech piętrach, blachą kryta, o pięciu kominach murowanych nad dach wyprowadzonych ze ścianą szczytową nietynkowaną.

14. Oficyna równolegle od poprzedniej postawiona, masiv murowana o parterze i trzech piętrach, blachą kryta, z czterema kominami murowanemi, nad dach wyprowadzonemi.

15. Zabudowanie do muru frontowego przystawione parterowe w części murowane, a w części z drzewa postawione, blachą kryte; mieści w sobie 4 wozownie i stajnię

16. Budynek murowany, parterowy, blachą kryty, z dwoma kominami murowanemi nad dach wyprowadzonemi.

17. Parkan frontowy murowany, długi około łokci 150.

18. Dziedziniec kamieniem polnym brukowany na trzy części oficynami podzielony, a w każdej znajduje się studnia balami cembrowana z pompą drewnianą i wachadłem żelaznem, nadto dół na wapno balami cembrowany i kocioł żelazny do ścieku wody z dachu służący.

W nieruchomości tej oprócz samej właścicielki i Gustawa Grantzów mieści się 25 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Izydora Karśnickiego, Patrona w Warszawie pod N-rem 1765 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Slizowskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie, pod N. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom, dnia 29 Marca (10 Kwietnia) 1869 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 4 (16) Kwietnia 1869 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod N-rem 549 posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10-tej z rana, w Wydziale I, dnia 16 (28) Czerwca 1869 r.

Sprzedażą kierować będzie Izydor Karśnicki Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 18 (30) Kwietnia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 18 (30) Kwietnia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. *3438. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 1 i 2 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble, sprzęty gospodarskie oraz garderoba, w dniu 21 Maja (2 Czerwca) 1869 r. o godzinie 4 po południu na targu publicznym Starego Miasta przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 10 (22) Maja 1869 r.
2—2 Popiel.

N. D. 3515. W d. 16 (28) Maja 1869 r. o godzinie 12 i 1 z południa na placu targowym koński zwanym w Pradze, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją różne meble jesionowe, machoniowe, miedź kuchenna, samowar, lampa, zegar, fortepian, młockarnia z maneżem, groch, owies, kartofle, powóz, konie, wóz, 2 owce i t. p. objekta.

1—1 *Wichrowski*, Komornik.

N. D. 3522. W dniu 16 (28) Maja r. b. o godzinie 3 w południe w Warszawie za Żelazną Bramą, futro i paletto i w dniu 23 Maja (4 Czerwca) t. r. o godzinie 11 z rana takoż na targu publicznym za Żelazną Bramą, rozmaite meble machoniowe i jesionowe oraz 500 butelek różnego gatunku przez licytację sprzedane zostaną.

1—1 *Skierkowski*, Komornik.

N. D. 3357.

N. D. 2841. Dowód Banku Polskiego, wydany za Nr. 29761 na zastawione kosztowności zaginął. Ostrzega się, aby takowego nikt nie nabywał. 3—3—4815

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.